Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 78.

Cena egzemplarza 20 gr.

GAZETA PORANNA

Dziś 12 stronic

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8532 | Lwów, niedziela 17 czerwca 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

UROCZYSTE OTWARCIE
Kongresu Eucharystycznego we Lwowie.
Przebieg pierwszego dnia uroczystości i powitania Najdostojniejszego Prymasa Polski J. E. Ks. Kardynała Hlonda.

ZDZISŁAW MORAWSKI WRACA DO DYPLOMACJI.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel. G. P.) W kołach politycznych krążą uporczywie pogłoski o mającym nastąpić **powrocie do służby dyplomatycznej b. wicem. s. zagr. p. Kajetana Morawskiego.** P. Morawski zwolniony został ze służby po wypadkach majowych. Obecnie zalicza się do sympatyków **konserwatywnego skrzydła BBWR.**

—o—

PRUSKA „SPRAWIEDLIWOŚĆ".

Warszawa 15. czerwca. (Tel. G. P.) Donoszą z Bytomia, że w czasie uroczystości militarystycznych Zw. niemieckiego Landschutzu **w Opolu pobito okropnie Polaka,** który nie zdjął czapki w chwili, gdy orkiestra grała „Deutschlandslied". Wielki sąd ławniczy w Opolu **traktując sprawę tę jako polityczną,** uwolnił jednego ze sprawców napadu, miejscowego nauczyciela, drugiego zaś gospodarza, który trzymał ofiarę, skazano na śmiesznie małą kwotę **10 marek grzywny.**

—o—

WIELKA DEFRAUDACJA KOLEJOWA W BOCHNI.

Kraków 15. czerwca. (Tel. G. P.) Sprawca znacznej **kradzieży w kasie stacyjnej w Bochni, Kleczewski, który zabrał 63.000 zł. i zbiegł,** został aresztowany w Gdańsku u krewnych. Stan zdrowia nie pozwala na natychmiastowe przewiezienie go do Krakowa. Prawdopodobnie Kleczewski, przy pomocy dobrze sytuowanej rodziny zdoła zdefraudowaną kwotę zwrócić.

—o—

Przez wodę i lody ku rozbitkom „Italji"

CIĘŻKIE ZADANIE EKSPEDYCJI RATUNKOWEJ. — DOPIERO ZA TYDZIEŃ BĘDZIE MOŻNA DOTRZEĆ DO NOBILEGO. KTÓREMU JUŻ KOŃCZĄ SIĘ ZAPASY ŻYWNOŚCI.

Oslo, 15 czerwca. (Tel. G. P.) Parowiec „Braganza" znajduje się **w drodze wśród gęstych lodów i usiłuje dotrzeć do Nobilego.** Depeszuje on przez swoją radjostację do Kingsbay, że **napotyka olbrzymie zatory lodowe, które zagradzają mu drogę tak, że trzeba ogromnych wysiłków, aby móc posuwać się** pomału naprzód. Gdy będzie musiał zatrzymać się, wyładuje na lód **kilka sań zaprzężonych w psy** i wyśle **ekspedycję** do Nobilego pod przewodnictwem Vilmiena oraz Dogana. Czas, w którym mogłaby ta ekspedycja dotrzeć do Nobilego, **obliczają na tydzień.** Ażeby można przebyć także kanały tworzące się wśród lodów, **zabiera ekspedycja łodzie gumowe.**

5 białych niedźwiedzi atakuje lotnika.

NIEZWYKŁA PRZYGODA PILOTA, SPIESZĄCEGO NA POMOC „ITALJI".

Oslo, 15 czerwca. (Tel. G. P.) Niemiłą przygodę miał **lotnik norweski Lutzow-Holm,** który wyleciał na odszukanie rozbitków „Italji". W chwili, gdy samolot zmuszony do lądowania opuścił się na ziemię, z poza złomów lodowych **wyskoczyło 5 białych** niedźwiedzi, **które rzuciły się na aparat i kłami i pazurami uszkodziły jego skrzydła. Lotnik** gęstym ogniem rewolwerowym zdołał odpędzić niedźwiedzi. Aparat na szczęście zdatny był jeszcze do startu.

NAWIĄZANO ZNÓW KOMUNIKACJĘ Z „ITALJA".

Paryż, 15. czerwca. (Tel. G. P.) Agencja Havasa donosi z Rzymu, że **okrętowi „Citta di Milano" udało się nawiązać wczoraj o godzinie 22 komunikację radjotelegraficzną z „Italja"** Generał Nobile znajduje się obecnie o 7 mil dalej na wschód od miejsca gdzie był poprzednio. Zły stan pogody **uniemożliwia przeprowadzenie poszukiwania za pomocą aeroplanów.**

—o—

ODŁOŻONE POSIEDZENIE RADY MINISTRÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 15. czerwca. (ps) Posiedzenie Rady min., jakie było zapowiedziane na piątek, **nie doszło do skutku,** gdyż Ministrowie zajęci byli pracami sejmowemi. Termin przyszłego posiedzenia nie jest jeszcze ustalony.

—o—

POCZĄTEK ROKU SZKOLNEGO 3. WRZEŚNIA.

Warszawa, 15 czerwca. (Tel, G. P.) **Min. Oświaty wydało zarządzenie,** aby **przyszły rok szkolny we wszystkich szkołach średnich i powszechnych rozpoczął się w dn. 3. września.**

WALNE ZWYCIĘSTWO POINCAREGO.

Paryż, 15 czerwca. (Tel. G. P.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby Deput. rząd Poincarego uzyskał **votum zaufania 342 przeciw 167 głosom.** Odrzucono wniosek komunisty Ubry, żądający amnestji wszystkich komunistów francuskich.

Iluminujcie dziś wieczorem okna ku czci KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO

Religja najbardziej twórczą wartością w społeczeństwie.

O TEJ PRAWDZIE POWINNI PAMIĘTAĆ CI, KTÓRZY PRZECIW NIEJ WYSTĘPUJĄ W IMIĘ HASEŁ PARTYJNYCH.

W związku z Kongresem Eucharystycznym otrzymaliśmy od osobistości bardzo poważnej następujące uwagi:

Lwów, 16 czerwca.

Cywilizacja współczesna chlubi się tem, że „wyzwoliła się“ z pod wpływów religijnych i na drodze świeckiej odnalazła to, co nazywa postępem. Co więcej — jakby nie będąc dość pewną swego „zwycięstwa“, usiłuje ta cywilizacja z gorliwością, niekiedy zdumiewającą **wyprzeć resztki elementu religijnego** tam, gdzie w życiu publicznem zdołały się jeszcze utrzymać.

I Polska nie jest wolna od tych dążeń. Cały t. zw. obóz postępowy od socjalistów począwszy, a kończąc na demokratach różnych odcieni uważa za punkt ambicji podkreślać swój „niezależny“ stosunek do Kościoła. Często owa „niezależność“ przybiera formę dość niezwykłą, bo **wrogą wobec religji.** Od pierwszej chwili niepodległości naszej po dziś dzień trwają usiłowania, aby **wychowanie młodzieży** zupełnie „oczyścić“ z ducha religijnego. Po dziś dzień toczy się **cicha walka o świeckie małżeństwa i rozwody.** Są w Polsce ludzie, dla których solą w oku jest dominujące według Konstytucji stanowisko Kościoła katolickiego w państwie i którzy pragnęliby tę drażniącą ich umysł demokratyczny „nierówność“ jak najrychlej znieść. Wystarczy wskazać chociażby na fakt, wczoraj przez „Gazetę Poranną“ podany, na pomysł wyniesienia prawosławia do stopnia równorzędnego z katolicyzmem.

Wszystkie te pobożne intencje, będące zresztą tylko zamaskowaną formą walki z Kościołem, dotychczas nie odniosły skutku. **Polska jest państwem katolickiem** i pozostanie niem, bo **katolicyzm jest jednem z głównych źródeł jej bytu i siły.** Ale nieda się zaprzeczyć, że pośrednio kampanja antyreligijna pozostawiła pewne ślady. Mimo zapewnienia Kościołowi znośnego stanowiska prawnego, religja rzeczywiście usunięta została z życia publicznego.

Stała się **„sprawą prywatną“.** Jej wskazania wiążą jednostki w ich postępowaniu etycznem, ale **życie zbiorowe idzie odrębnie.** Zagadnienia z dziedziny socjalnej i politycznej rozwiązuje się tak, jak w krajach mahometańskich lub pogańskich, oczywiście równie wysoko stojących w kulturze materjalnej.

Nie inną jest nasza prasa. Usilnie dba o to, aby być **najzupełniej „świecką“** i bezwyznaniową. Daremnie szukalibyśmy nawet w pismach, wydawanych przez grupy, akcentujące swój katolicyzm, rozważań, uwzględniających społeczną rolę religji. Poszczególne wypadki ocenia się z punktu widzenia najróżniejszych doktryn i programów, ale **unika się oceny ze stanowiska katolickiego.**

A przecież nie Kościołowi wyrządza się w ten sposób krzywdę, lecz **samemu społeczeństwu.** Krzywdzi się państwo, pozbawiając je tego **najwyższego miernika wszelkich czynów,** jakim jest religja.

Religja jest **najbardziej pozytywną, twórczą wartością w społeczeństwie.** Nie da się niczem zastąpić. Jest siłą, której nie można zniszczyć, ale którą można przyciągnąć do współdziałania, lub odsunąć. Pierwsze jest zyskiem, drugie stratą.

A niema chyba w Polsce człowieka, któryby zaryzykował twierdzenie, że to wszystko, co się dzieje, jest dobre objektywnie. I w polityce i w stosunkach socjalnych i w obyczajach. Raczej wypada powiedzieć, że **niema w Polsce ludzi zadowolonych.** Ci widzą zepsucie moralne, inni rażącą nierówność w rozkładzie dóbr, inni wreszcie w polityce egoizm i prywatę, zdziczenie i nieuczciwość. Wszyscy widzą dobrze. Ale nie wystarczy stwierdzić zło, trzeba je leczyć. I tego właśnie się nie widzi, że **lekarstwem najpotężniejszem,** bo dającem odporność, niszczącem wady, niosącem altruizm i bezinteresowność, uczciwość i miłość — jest wiara.

Wiara **czynna i żarliwa.** Wiara, która nie zamyka się po kościołach, ale **idzie z zasadami swemi w życie praktyczne.**

Inaczej wyglądałaby Polska, gdyby ci wszyscy, w których metrykach wpisano wyznanie katolickie, żyli tak, jak tego ich religja żąda. Nie byłoby przepełnionych więzień, ani wyzysku u przemysłowców, ani nienawiści u proletarjatu, ani zapamiętałych walk politycznych. Konflikty, które zmierzają do wzajemnego wyniszczenia, nie powstawałyby nawet. **Solidarność narodu, związanego czynną solidarnością wiary, byłaby siłą straszliwą w swej potędze.**

Nie są to marzenia. Jeden tylko krok dzieli nas od tej wyśnionej rzeczywistości: **pogłębienie wiary.**

Międzynarodowe Kongresy Eucharystyczne.

ZNACZENIE I CEL TYCH KONGRESÓW. — KTO RZUCIŁ PIERWSZĄ MYŚL. — POPARCIE STOLICY APOSTOLSKIEJ. — INTERESUJĄCE DATY. — WPŁYW NA PODNIESIENIE ŻYCIA RELIGIJNEGO JEDNOSTKI I SPOŁECZEŃSTWA.

Lwów, 16. czerwca.

Międzynarodowe kongresy Eucharystyczne znane już są **w całym świecie.** Tą potężną manifestacją religji katolickiej interesuje się **prasa i polityka światowa,** zajmują się nią nawet i wyznania niekatolickie. W związku z tem dziełem pozostaje jako dzieło pochodne **djecezjalny kongres Eucharystyczny lwowski.** Całą doniosłość tego kongresu lepiej potrafimy ocenić **na tle dziejów kongresów międzynarodowych,** przeto kilka bodaj wiadomości o międzynarodowych kongresach podajemy dla informacji szerokich sfer, z takiem zainteresowaniem przygotowujących się do uroczystości lwowskich.

Początek międzynarodowych kongresów Eucharystycznych był **bardzo skromny,** jeśli się zwłaszcza rozważa go na tle wspaniałego rozwoju ostatnich światowych kongresów. — **Pierwsza myśl rzucona została we Francji** przez p. Marję **Tamisier** (ur. 1834, um. 1910). Myśl skrystalizowała się w jej umyśle po przeczytaniu opisu uroczystości kościelnych w **Paray le-Monial,** w czasie których w dniu 29 czerwca 1873 roku **200 posłów francuskich poświęciło siebie i całą Francję Najśw. Sercu P. Jezusa w tej samej kaplicy,** w której ongiś objawił się Zbawiciel św. Małgorzacie Marji. Do tej myśli potrafiła zyskać sobie kilku katolickich działaczy i biskupów. Chodziło o to, by Eucharystji ustanowionej dla całego świata **cały świat publicznie, manifestacyjnie hołd oddał.** Międzynarodowy kongres miał podkreślić **stanowisko Eucharystji ogólnoludzkie.** Jej przeznaczenie społeczne. Jej zbawienny wpływ nie tylko dla jednostki ale i dla narodów całych. Dzięki apostolstwu p. Tamisier, myśl ta zyskała wkrótce **wiele zwolenników.** Między innymi **X. Eymard i X. Chevrier** wielce przyczynili się do akcji. Pierwszym krokiem w kierunku organizacyjnym były **liczne pielgrzymki eucharystyczne,** pielgrzymki do miejsc wsławionych cudami, odnoszącymi się do Najśw. Sakramentu. W ten sposób zwrócono myśl i pracę organizacji religijnych w kierunku manifestacyjnego kultu eucharystycznego i przygotowano teren i metodę do **akcji szerszej.** P. Tamisier zyskała tymczasem dla projektu **opinje przychylne biskupów francuskich, belgijskich i holenderskich.** Decydującym dla całego dzieła było przystąpienie do tej akcji sławnego biskupa francuskiego **de Ségur.** On to całym autorytetem słowem i piórem poparł usiłowania p. Tamisier i innych zwolenników wielkiej myśli. Uzyskano też i **poparcie Stolicy Apostolskiej.** Towarzystwa religijne miasta Lille, prowadzące u siebie bardzo żywą pracę religijną i eucharystyczną, podjęły się przeprowadzenia pierwszego międzynarodowego kongresu Eucharystycznego. Papież Leon XIII wydał dla kongresu **osobne polecenia.**

Kongres odbył się w Lille **w roku 1881.** Dzieło odrazu zyskało podstawy swej żywotności a dalsze dzieje wykazały, **jak bardzo potrzebnem było to dzieło.** Sam suchy wykaz dat i miejscowości jest już bardzo wymowny: 1882 — Avignon (Francja), 1883 — Liège (Belgja), 1885 — Fryburg (Szwajcarja), 1886 — Tuluza (Francja), 1888 — Paryż, 1890 — Anvers (Belgja), 1893 — Jerozolima, 1894 — Rheims (Francja), 1897 — Paray-le-Monial (Francja), 1898 — Bruksela (Belgja), 1899 — Lourdes, 1901 — Angers (Francja), 1902 — Namur (Belgja), 1904 — Angouleme (Francja), 1905 — Rzym, 1906 — Tournai (Belgja), 1907 — Metz (Lotaryngja), 1908 — Londyn, 1909 — Kolonja (Niemcy), 1910 — Montreal (Kanada), 1911 — Madryt, 1912 — Wiedeń, 1913 — Malta (kolonja angielska), 1914 — Lourdes (Francja).

Stworzono osobny komitet, **urzędujący w permanencji.** Prezesem jest od r. 1902 **biskup Heylen z Belgji.** Stolica Apostolska wysyła na każdy kongres swego delegata. W program kongresu wchodzą uroczyste nabożeństwa, adoracje nocne, obrady ogólne i sekcyjne, wystawy, procesja manifestacyjna na zakończenie.

Wojna światowa przerwała to dzieło. Po wojnie odbyły się kongresy: 1922 — Rzym, 1924 — Amsterdam, 1926 — Chicago. Odbyły się z jeszcze większą świetnością, niż przedwojenne, a przygotowania do najbliższego kongresu w Sydney są w pełnym toku.

Umyślnie przytoczyliśmy wyżej ten wykaz, aby udowodnić bodaj podaniem miejscowości **charakter międzynarodowy kongresów.** Brały w nich udział delegacje **wszystkich narodów katolickich świata.** Działanie i wpływ kongresów ogarnia **cały świat.** Najbliższa okolica korzysta przedewszystkiem z zewnętrznych wspaniałych manifestacji liturgicznych, ale obrady i uchwały **docierały wpływami swoimi do wszystkich ośrodków życia religijnego.** Pod wpływem kongresów powstawały **nowe towarzystwa religijne,** a dawne odradzały się do wydatniejszej pracy. Różne objawy kultu Eucharystycznego: Msza św., Komunja, adoracja, sprawa powołań, sprawy liturgiczne, sztuka, prasa były wielokrotnie z różnych stron omawiane przez najlepszych i najbardziej powołanych znawców. Główną i zasadniczą myślą kongresów Eucharystycznych było społeczne znaczenie Eucharystji, **jej rola w odrodzeniu stosunków społecznych i zjednoczeniu ludów.** Tej myśli poświęcano najwięcej uwagi. Mówiono często o eucharystycznym charakterze niedzieli, o tem, jak niedziela nawet w krajach katolickich zatraca swój właściwy charakter dnia świętego i przestaje być nawet dniem odpoczynku.

Omawianie tych spraw, związanych ściśle z życiem religijnem na forum międzynarodowem, spowodowało **nadzwyczajny rozwój ruchu eucharystycznego,** a co za tem idzie i **podniesienie życia religijnego jednostki i społeczeństwa.**

Wpływ ten ożywiający sięgnął i poza Kościół katolicki. Wyznania niekatolickie były zmuszone tą wielokrotną międzynarodową manifestacją wiary katolickiej w rzeczywistą obecność Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie **do rewizji swych poglądów na Eucharystję,** a wiele niekatolików dzięki kongresom nawróciło się. Zro-

zumieli, że życie religijne jest związane z Eucharystją, jak latorośl ze szczepem winnym.

Dla lepszego przeprowadzenia w życie wskazań wielkich kongresów światowych, od lat kilkunastu organizuje się **kongresy narodowe i djecezjalne.** Są one bardzo liczne i znakomicie przyczyniają się **do przywrócenia Eucharystji należnego Jej miejsca w życiu religijnem i społecznem.** Dla naszego społeczeństwa katolickiego staje się przeto najbliższy lwowski kongres **chwilą nadzwyczaj ważną.** Sprawy, które mają być poruszone, doniosłością swoją sięgają bardzo głęboko w nasze życie religijne i narodowe.

Dzieło kongresów Eucharystycznych ma już swoje **wybitne miejsce w dziejach religji** i dlatego trzeba je z odpowiednią powagą traktować. Nasz kongres domaga się przeto od nas **należytej uwagi.** Rzeczy wielkie i święte, sprawy Boże są przed nami.

——o——

I-szy dzień Kongresu Eucharystycznego we Lwowie.

Otwarcie muzeum djecezjalnego w Seminarjum duchownem. - Powitanie JE. Ks. Prymasa Kard. Hlonda. - Otwarcie Kongresu w Bazylice Archikatedralnej. - Dekoracja miasta.

Lwów, 16 czerwca.

(jp) W dniu wczorajszym rozpoczął się Kongres Eucharystyczny we Lwowie.

Jakkolwiek uroczystości dnia wczorajszego aż do wieczornego **otwarcia Kongresu w Bazylice archikatedralnej** obejmowały tylko ściślejsze koła duchowne i świeckie, jednakowoż miasto całe od rana już pozostawało **pod wrażeniem tego wielkiego święta religijnego.**

Od wczesnych już godzin porannych rozpoczęło się **dekorowanie Bazyliki archikatedralnej i kościołów lwowskich, jakotęż Województwa, Ratusza** i innych gmachów publicznych, czemu przypatrywały się liczne rzesze mieszkańców Lwowa oraz grupy pielgrzymów, przeciągających po wszystkich ulicach miasta.

OTWARCIE MUZEUM DJECEZJALNEGO W SEMINARJUM DUCHOWNEM.

Kurja metropolitalna połączyła uroczystości Kongresu z inauguracją pięknego dzieła, stworzonego za staraniem arcypasterza djecezji lwowskiej **ks. arcybiskupa Twardowskiego,** a mianowicie otwarciem **Muzeum djecezjalnego w Seminarjum duchownem.**

Uroczystość rozpoczęła się o godz. **12 w południe** przy udziale licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego, reprezentantów stowarzyszeń i organizacyj katolickich, itp. W uroczystości uczestniczył również ks. biskup Okoniewski z Pelplina.

Po religijnej ceremonji poświęcenia Muzeum, ks. arcybiskup Twardowski w pięknem przemówieniu przedstawił **zarys powstania Muzeum, jego cel i zadanie.** Zadanie to polega w pierwszej linji na dostarczeniu młodym kapłanom i alumnom Seminarjum duchownego sposobności **zapoznania się ze sztuką kościelną,** przyczem Najprzewielebniejszy Arcypasterz zaznaczył, że z powodu małej znajomości wartości artystycznych zabytków, przy restauracjach kościołów lub przy innych sposobnościach wiele cennych przedmiotów często marnieje lub przechodzi w ręce obce. Następnie ks. arcybiskup zwrócił się z **podziękowaniem do ofiarodawców,** którzy wzbogacili zbiory Muzeum djecezjalnego oraz **z wezwaniem do ogółu społeczeństwa** o pomoc w jego utrzymaniu i rozwoju. Po tych słowach ogłosił **otwarcie Muzeum** i zaprosił uczestników tego uroczystego aktu do zwiedzenia zbiorów muzealnych.

Zbiory umieszczone w kilku salach, przedstawiają zaiste **nieposlednią wartość zabytkową i artystyczną.** Zawierają one cenne **inkunabuły, mszały i graduały** iluminowane z XV, XVI i XVII wieku, artystycznie wykonane **plakiety, relikwiarze i monstrancje,** wśród których zwraca uwagę monstrancja wykonana z pocisków karabinowych. Bardzo cenny jest także **zbiór obrazów** pędzla Batowskiego, Styki, Stachiewicza, Męciny, Krzesza i in. Nadto są tu **obrazy starych mistrzów,** z tego dwa obrazy przypisywane Tycjanowi.

Niezwykłą wartość przedstawiają **szaty kościelne,** przepiękne ornaty z XVII, XVI, XV a nawet z XII. wieku. Wśród nich ogromnej wartości muzealnej jest **ornat i kapa bł. Jakóba Strzemię** i ornat **św. Jana z Dukli.**

Osobny dział zawiera **pamiątki po śp. ks. arcybiskupie Bilczewskim.** W oddzielnej sali znajdują się **dokumenty i druki** z rozmaitych epok, m. i. z r. 1848 oraz z wojny bolszewickiej. Bogato uposażony jest także **dział numizmatyczny** a obok kompletny **zbiór odznak honorowych polskich.**

Muzeum zostało urządzone przy współudziale p. **Rosena,** za osobistem staraniem ks. arcybiskupa oraz kustosza Muzeum ks. **Stanisława Szuraka.**

O godz. 4-tej po południu odbyło się uroczyste **otwarcie Wystawy prac Arcybractwa adoracji Najśw. Sakramentu** w Zakładzie Sióstr Sacré Coeur przy pl. św. Jerzego.

Przybycie J. E. ks. Prymasa Kardynała Hlonda.

Chwila przybycia do Lwowa najwyższego Dostojnika Kościoła w Polsce **ks. Prymasa Kardynała Augusta Hlonda była właściwą inauguracją uroczystości kongresowych.** Tłumy pobożnych w uroczystym nastroju samorzutnie podążyły mimo nieprzyjającej pogody na **dworzec główny.** Przed halą recepcyjną ustawiła się szpalerem **straż pożarna i oddziały policji,** bliżej wejścia hali stanęły organizacje ze sztandarami, w westybulu szpaler utrzymywali korporanci.

Na peronie oczekiwali Najdostojniejszego Gościa

najwyżsi przedstawiciele

duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych oraz delegacje wszystkich organizacyj katolickich i społecznych.

Na czele dostojników Kościoła stali: **ks. arcybiskup Twardowski, ks. arcyb. Hryniewiecki, ks. metropolita Szeptycki z mitratem Baczyńskim,** dostojnicy kapituły, delegacje kleru zakonnego i świeckiego, im. rządu woj. **Gronziewicz** z r. **Reissem** i sekr. **Kirchnerem,** im. miasta kom. **Strzelecki** z wiceko m. prof. **Matakiewiczem i Frankowskim,** im. wojskowości gen. **Głuchowski** z delegacją oficerską, naczelnicy urzędów: prez. sądu **Czerwiński,** prez. Izby skarb. **Polak,** prez. Prok. **Hamerski,** starosta grodzki **Reinlender,** prezes kolei **Prachtel-Morawiański,** prez. poczty **Popowicz,** insp. P. P. **Nowodworski,** senat Uniw. Jana Kazimierza z rektorem ks. **Gerstmanem,** im. Kuratorjum wizyt. **Kwieciński,** kurator Ossolineum ks. **Lubomirski,** im. Izby handl. przem. wiceprez. **Höflinger,** prezes Kongr. kupieckiej **Litwinowicz,** prez. **Dembowski,** konsulowie **Vautier i Stilip,** starszyzna sokola, reprezentanci sodalicji mężczyzn z inteligencji pp. **Walczak i Włodzimirski,** delegacje Zjed. Chrześc. Tow. kobiecych z prez. ks. **Lubomirską,** Kat. Związku Polek z prez. **Łukasiewiczową,** delegacja kobiecej Organizacji narod., delegacja Zw. O. L. z p. **Łatkowskim** i w. i.

Wyciągniętym szeregiem ustawiła się **kompanja honorowa 26 pp. ze sztandarem i orkiestrą** — nieco dalej wyciągnął się szpaler korporacyjnej młodzieży akademickiej.

Fronton wewnętrzny i zewnętrzny dworca zdobiła **wspaniała dekoracja o barwach państwowych i kościelnych,** wśród których widniały herby państwa, miasta i djecezji lwowskiej.

Gdy pociąg z dostojnym gościem zajeżdżał na peron **wojsko**

sprezentowało broń,

a orkiestra odegrała hymn państwowy. Wysiadającego z pociągu ks. Prymasa przyjęli ks. arcybiskup **Twardowski,** wicewojew. **Gronziewicz,** gen. **Głuchowski,** kom. **Strzelecki,** poczem przeprowadzili go do sali recepcyjnej, gdzie nastąpiło powitanie.

W krótkich, ale gorących i podniosłych słowach powitał najwyższego księcia Kościoła polskiego ks. arcybiskup **Twardowski,** w równie serdecznych słowach odpowiedział Dostojny Gość. Nastąpiło krótkie cercle.

Wychodzącego z sali recepcyjnej ks. Prymasa powitały **grzmiące entuzjastyczne okrzyki**

tysiącznych tłumów

zgromadzonych przed dworcem. Okrzyki te powtarzały się wzdłuż całej drogi, którą kard. Hlond przejeżdżał w towarzystwie ks. arcybiskupa Twardowskiego od dworca do pałacu arcybiskupiego, dokąd wstąpił przed udaniem się na nabożeństwo inauguracyjne w Bazylice archikatedralnej.

Otwarcie Kongresu w Bazylice archikatedralnej.

O godz. 7.30 nastąpiło w Bazylice archikatedralnej **uroczyste otwarcie Kongresu eucharystycznego.** W stallach zasiadł kler i dygnitarze kościelni z przedstawicielami episkopatu metropolitą **Szeptyckim** i ks. mitratem **Baczyńskim,** arcybiskupem ks. **Hryniewieckim,** ks. biskupem **Wałęgą** z Tarnowa, ks. bisk. **Kubiną** ze Śląska, ks. bisk. **Okuniewskim** z Peplina, ks. biskupem unickim **Szelążkiem z Łucka.** Dalej honorowe miejsce przed ołtarzem głównym, tonącym aż pod strop świątyni w morzu świateł, zajęli reprezentanci władz rządowych, miejskich, oraz wojskowości, stowarzyszeń i organizacyj. Nawę kościelną, wzdłuż której szpaler utrzymywały oddziały korpusu kadetów, zajęły liczne rzesze pobożnych.

O godz. 8-mej przybyła **procesja kleru,** wśród której postępował w otoczeniu ks. arcybiskupa **Twardowskiego** i dostojników Kapituły J. E. ks. **Prymas.** Z chóru zabrzmiały majestatyczne dźwięki „Ecce sacerdos“, a ks. Prymas przeszedł błogosławiąc, **do tronu biskupiego** przy wielkim ołtarzu.

Nabożeństwo inauguracyjne adoracji Najśw. Sakramentu odprawił przy licznej asyście senior biskupów polskich ks. biskup **Fischer** z Przemyśla.

Pełne namaszczenia kazanie, poświęcone czci Jezusa utajonego w Przenajświętszej Hostji, wygłosił ks. arcybiskup **Twardowski,** oddając hołd pamięci bł. arcybisk. Jakóba **Strzemię,** oraz ś. p. arcybisk. **Bilczewskiego.**

Nabożeństwo zakończyło się **uczczeniem relikwij bł. Jakóba Strzemię** w kaplicy Jego Imienia.

Dekoracja miasta.

Dekoracja Kościołów lwowskich oraz budynków publicznych i ulic miasta **przedstawiała się wspaniale,** zwłaszcza w godzinach wieczornych **w blasku świateł iluminacyjnych.**

Pełne wzniosłości i mistycznego uroku wrażenie robiła **dekoracja**

Bazyliki metropolitalnej,

na której frontonie z powodzi kwiatów, draperji o barwach kościelnych i państwowych oraz rzęsistych świateł unosiła się niby nadprzyrodzoną siłą **wspaniała**

złocista monstrancja.

Nader pięknie został udekorowany

także kościół św. Elżbiety. Wieża kościelna rysowała się na ciemnem tle tysiącami **lampek** elektrycznych.

Bardzo piękna dekoracja zdobi też **fasadę Ratusza,** a wieża jest rzęsiście oświetlona. Niemniej pięknie był iluminowany **kościół Bernardyński.** Inne kościoły wystąpiły także **w szacie pięknych dekoracyj.** Zdobią one także **budynki rządowe i domy prywatne.** Na placu Marjackim powiewają z masztów chorągwie **biało czerwone i biało żółte.**

Lwów korzy się cały przed Majestatem Święta Eucharystycznego.

Program ogólny Kongresu Eucharystycznego we Lwowie.

W SOBOTĘ, 16. BM.:

1. Godz. 7$^3/_4$: Egzorta i Komunja św. młodzieży udzielana przez XX. Biskupów w kościołach: katedralnym, OO. Bernardynów, św. Elżbiety, św. Marcina, św. Mikołaja: w kościele XX. Jezuitów zebranie dzieci z Krucjaty eucharyst.; 2. godz. 10: Inauguracja obrad Kongresu w auli nowego Uniwersytetu; 3. godz. 16: brady sekcyjne w 3 salach uniwersyteckich; 4. godz. 21: Początek adoracji nocnej z wstępnem kazaniem XX. Biskupów w kościołach: katedralnym, OO. Dominikanów, Bernardynów, św. Elżbiety, św. Marcina, św. Mikołaja, Sióstr Franciszkanek, Sióstr Sakramentek (dla pań): przez całą noc spowiedź wiernych.

W NIEDZIELĘ, 17 bm.:

1. Godz. 4: Zakończenie adoracji nocnej Mszą św. i Komunją św. — 2. godz. 7. Msza św. cicha i Komunja św., udzielana przez ks. Biskupów w tych samych kościołach jak w sobotę wieczorem. — 3. godz. 10: Msza św. polowa na boisku sokolem, odprawiona przez J. E. ks. Prymasa Augusta Kardynała Hlonda, z kazaniem J. E. ks. Biskupa Stanisława Okoniewskiego i błogosławieństwem apostolskiem. Śpiewa chór dzieci pod kierownictwem prof. Walentego **Adamczaka** z orkiestrą 40 pp. — 4. godz. 16: Procesja z kościoła św. Elżbiety na pl. Marjacki, ulicami Leona Sapiehy i Kopernika (w czasie procesji śpiewają w kilku punktach chóry Związku Tow. Śpiewackich); na pl. Marjackim kazanie, błogosławieństwo N. Sakramentem i rozwiązanie procesji; kapłani odprowadzą N. Sakrament do katedry.

*

Komitet Kongresu podaje do wiadomości następujące informacje, dotyczące się **Mszy św. polowej i procesji.** Na boisku sokolem ustawią się w pierwszym rzędzie pielgrzymki z poza Lwowa z wyłączeniem parafji z okolic Lwowa. **Parafje lwowskie i podlwowskie** ustawią się **na drodze górnej,** okalającej boisko. **Pielgrzymki piesze** mają zdążać na boisko ulicą Piekarską, Św. Piotra i Cetnerowską i winne przybyć na boisko na godzinę 9.30 rano. **Ruch kołowy odbywa się tylko ulicą Łyczakowską.** Czoło procesji ma się ustawić u wylotu ulicy Sapiehy i Kopernika. Na początku procesji alumn Seminarjum Duchownego nieść będzie **Krzyż procesjonalny,** za którym postępować będzie kompanja honorowa wojsk polskich z muzyką, poczem ustawią się w górę ulicy Sapiehy procesje parafjalne w następującym porządku:

1) Procesje podlwowskie do wylotu ulicy Sykstuskiej. 2) Do wylotu ul. Nikorowicza procesje 25 dekanatów Archidjecezji lwowskiej i kilka z djecezji przemyskiej. 3) Procesje z parafij lwowskich i klasztorne od techniki do wylotu ulicy Karpińskiego. 4) Dalsze procesje lwowskie zajmą miejsce do ul. Św. Teresy. 5) Organizacje społeczne, stowarzyszenia od ul. Św. Teresy do kościoła Św. Elżbiety. 6) **Koniec procesji** stanowić będzie **kolumna skautów, straży ogniowej i Sokoła.**

Procesje i związki mają przybyć na miejsce procesji **stanowczo na godzinę 3.** Procesję ustawiają i udzielają wskazówek **P. T. Księża i Klerycy z odznakami na ramieniu, którym należy się karny posłuch.** Młodzież szkół powszechnych i średnich żeńskich ustawi się **kolejno wzdłuż ulic Sapiehy i Kopernika,** aż do poczty po prawej stronie. Lewa strona ulic zarezerwowana jest dla publiczności. Młodzież szkół **średnich męskich** tworzy szpalery na placu Marjackim. Wyznacza miejsca prof. Medyński. Młodzież winna zająć miejsca o 3-ciej.

Komitet Kongresu zwraca się gorąco do P. T. Publiczności o zachowanie spokoju i skupienia, jakiego wymaga godna powagi chwila w czasie procesji.

*

Z ramienia Komitetu Kongresu urządzają katolickie Organizacje kobiece dla wygody uczestników Kongresu **herbaciarnie** w **ustawionych na ten cel kjoskach** obok kościołów św. Elżbiety, św. Mikołaja, OO. Bernardynów, OO. Dominikanów, św. Marcina, oraz przy boisku Sokoła przy ul. Łyczakowskiej, pl. Kapitulnym 2 i ul. Sokoła 1.

*

Zarząd V. Lwowskiego Okręgu Sokolego wzywa wszystkich umundurowanych (z agrafką sokolą) druhów i druhny, wszystkich **lwowskich i pod lwowskich gniazd sokolich** do wzięcia **gremjalnego udziału** w uroczystościach Kongresu, a w szczególności **uroczystej Mszy św. polowej.** Zbiórka w ujeżdżalni Sokoła Macierzy przy ul. Cetnerowskiej l. 17 o 9 rano. Poleca się wszystkim gniazdom dołożyć usilnych starań, by wszyscy umundurowani druhowie i druhny bezwarunkowo wzięli udział w manifestacji.

*

Władze kościelne wydały polecenie, aby w niedzielę w czasie procesji od godziny 4-tej po południu aż do ukończenia procesji **bito w dzwony** we wszystkich kościołach lwowskich.

*

Komitet Kongresu przypomina, że dziś wieczorem odbędzie się **iluminacja miasta.** Świece nabywać można przy stolikach obok kościołów. **Niech nie braknie ani jednego okna we Lwowie, któreby nie zajaśniało dziś wieczorem światłem iluminacyjnem.** Wzywa się również ludność katolicką do udekorowania domów balkonów i okien **dywanami, chorągwiami i kwiatami.**

Program obrad Kongresu.

W SOBOTĘ, 16 bm.:

Godz. 10: **Uroczysta inauguracja w sali Uniw. Jana Kazimierza:** 1) Powitanie przez J. M. Rektora Uniw. ks. **Gerstmanna.** 2) Przemówienie J. E. ks. Arcybiskupa **Twardowskiego.** 3) Przemówienie J. E. ks. Prymasa **Hlonda.** 4) Przemówienie ks. Pawła **Sapiehy,** członka Stałego Komitetu Międzynar. Kongresów Eucharystycznych. 5) Przemówienie przedstawiciela m. Lwowa. 6) Przemówienie przedstawiciela młodzieży akademickiej. 7) Wykład ks. Dra Fr. **Lisowskiego,** Prof. Uniw. J. K.: Ofiara Chrystusowa. 8) Wykład ks. Prof. Henryka **Nowackiego** z Warszawy: O śpiewie gregorjańskim (z ilustracją muzyczną). 9) Chór Pol. Tow. Muzycznego pod dyrekcją P. Miecz. Sołtysa wykona Lauda Sion.

Godz. 16—18.30: **Obrady Sekcyj** (w salach Uniwersytetu J. K.). **Sekcja I.** (Sala im. ks. Arcyb. Bilczewskiego.) 1) O. Bronisław **Szepelak** Zak. Bernard.: Praca eucharystyczna w organizacjach katolickich. 2) Ks. Józef **Bok** T. J.: Krucjata eucharystyczna. **Sekcja II.** (Sala IV.) 1) Radca Dr. Tad. **Lewicki:** Wychowanie eucharystyczne w rodzinie. 2) St. **Świeżawski:** Eucharystja a młodzież. **Sekcja III.** (Sala im. Kopernika.) 1) Ks. Dr. St. **Żukowski,** Prof. Uniw. J. K.. Msza św. jako ośrodek życia religijnego. 2) Ks. Prof. Tad. **Kruszyński:** Msza św. w sztuce (z przeźroczami).

*

W PONIEDZIAŁEK, 18 bm.:

Obrady kapłanów w sali Seminarjum duchownego. 1) Ks. kan. Bron. **Limanowski:** Nasza praca eucharystystyczna na parafji, sposób jej zorganizowania i ożywienia. 2) Sprawozdanie z sobotniej dyskusji. 3) Ks. Józef **Bok** T. J.: O Krucjacie eucharystycznej.

—o—

P. Czubar przeciw Polsce i Cziczerinowi

NIEODPOWIEDZIALNA MOWA PREMJERA CHARKOWSKIEGO.

(Telefonemat własny „Gaz. Por.“)

Pogranicze sow., 15 czerwca.

Z Charkowa donoszą: Ogólną sensację wywołało przemówienie **premjera ukraińskiego Czubara,** wygłoszone na dzisiejszej konferencji robotniczej a pełne **perfidnych gróźb pod adresem Polski.** Czubar mianowicie oświadczył, że „Polska wyraźnie przygotowuje się **do oderwania i okupacji Ukrainy, (!)** że ostatni pobyt rumuńskiej misji wojskowej w Warszawie oraz zawarty w czasie tej konferencji nowy sojusz stanowczo **skierowany jest przeciwko Sowjetom,** wobec czego „Związek Sowjecki powinien natychmiast zająć się organizacją **oraz dalszym wzmocnieniem potężnej armji“.** P. Czubar wyraził dalej niezadowolenie z **powodu „pokojowej taktyki rządu centralnego** (moskiewskiego) wobec Polski“.

W kołach poinformowanych utrzymują, iż wystąpienie Czubara należy traktować jako otwarty atak przeciwko Cziczerinowi, a to właśnie w związku z jego dążeniem do wzmocnienia pokojowych stosunków polsko - sowieckich, co już od dawna wywoływało gwałtowną opozycję ze strony lokalnego rządu charkowskiego.

Po Niemczech przyszła kolej na Polskę

NOWA ANTYPOLSKA PROWOKACJA SOWJETÓW.

(Telefonemat własny „Gaz. Por.“)

Pogranicze sow., 15 czerwca.

Z Moskwy donoszą: W najwyższym sądzie bolszewickim, rozpocznie się natychmiast po zakończeniu procesu „spiskowców“ z zagłębia Donieckiego (a więc przypuszczalnie z końcem lipca) **nowy olbrzymi proces,** tym razem rzekomych „kontrrewolucyjnych“ agentów **polskich,** którzy mieli kierować akcją sabotażową — na polecenie władz polskich — **na całym terenie Ukrainy.** „Spisek“ polski obejmuje „zbrodnie“ natury ekonomicznej, jakoteż „kontrrewolucje“ polityczno-szpiegowską, rzekomo inspirowaną przez czynniki zagraniczne.

Cały proces inscenizowany jest **na wzór szachtinskiego,** a szczegóły oraz nazwiska oskarżonych **zostaną ogłoszone z końcem m. czerwca.** — Prasa sowiecka już obecnie podkreśla „doniosły sensacyjny charakter“ polskiego procesu, oraz zapowiada, że celem zabezpieczenia „odpowiedniej atmosfery“, proces mimo, że „spiskowcy „działali na terenie Ukrainy i tam zamieszkiwali“, zostanie przeniesiony do Moskwy.

Włodzimierz Kaczmar w Warszawie.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, w czerwcu.

Po powrocie z Włoch wystąpił Włodzimierz Kaczmar kilkakrotnie **w operze warszawskiej.** Cała prasa stołeczna wita występy te z wielkim entuzjazmem, podnosząc **zalety jego pięknego organu basowego** o „aksamitnej górze i jędrnej średnicy“, którym śpiewak ten wytworny, a przytem artysta dużej miary włada **bardzo umiejętnie i frazuje pięknie.**

Prasa stwierdza równocześnie fakt, iż najpiękniejsze głosy wśród polskich artystów **pochodzą ze Lwowa,** gdyż n. p. „Faust“ był obsadzony wyłącznie Lwowianami: **Lipowska, Woliński, Kaczmar.** Dyrekcja warszawskiej opery przygotowuje obecnie dla niego „Opowieści Hoffmana“ jako ostatnią atrakcję pod koniec sezonu.

—o—

Sejm uchwalił budżet w trzeciem czytaniu

219 głosami przeciw 53, przy absencji endeków i socjalistów.

OŚWIADCZENIE KLUBÓW. — PROWOKACYJNE WYSTĄPIENIA DWU POSŁÓW UKRAIŃSKICH I REPLIKA MARSZ. DASZYŃSKIEGO. — SKREŚLENIE FUNDUSZU DYSPOZYCYJNEGO MIN. SKŁADKOWSKIEGO I 3 MILJONÓW NA TRANSLOKACJE OFICERÓW. — 100-MILJONOWE KREDYTY NA ROLNICTWO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. czerwca. (ps.) Sejm ma już za sobą prace nad budżetem. Dziś **załatwiono przedłożenia budżetowe w III czytaniu.** Budżet idzie do Senatu, gdzie niewątpliwie będzie **skorygowany wedle intencji rządu.**

Głosowanie nad budżetem połączone było z **wielką grą polityczną stronnictw parlamentarnych.** Socjaliści i endecy widzieli jedynie wyjście przy decydującem głosowaniu **w secesji z sali sejmowej.** Socjaliści motywowali ten krok tem, że **jeszcze nie czas do ostatecznej batalji i dlatego wstrzymują się od głosowania nad całością budżetu.** Endecy zaś udając obrażonych z powodu niedopuszczenia do głosowania wniosków swych do ustawy skarbowej, złożyli krótką enuncjację, że nie mogą brać udziału w głosowaniu i **również opuścili salę sejmową.** W momencie głosowania Sejm przedstawiał **obraz kadłuba:** brakowało mu obu skrzydeł: endeckiego (37 posłów) i socjalistycznego (z górą 60 posłów).

Wedle pogłosek w łonie Nar. Dem. istniały **gwałtowne różnice zdań** co do głosowania nad budżetem. Jedni, których wyrazicielem jest p. Trąmpczyński żądali **głosowania przeciwko budżetowi,** drudzy byli zdania, że nie należy ustosunkowywać się negatywnie. W rezultacie postanowiono sięgnąć do najbardziej wygodnego wyjścia, tj. wyjścia ze sali.

Przedstawiciele ugrupowań włościańskich Wyzwolenia i Str. Chłopskiego uzależnili swój stosunek do budżetu od **uchwalenia 100 miljonowych kredytów na cele rolnictwa.** Socjaliści postanowili udzielić temu poparcia, aby **zapewnić uchwalenie budżetu i w definitywnem głosowaniu usunąć się ze sali.** Wniosek upoważniający Ministra skarbu do użycia **100 miljonów zł. na cele kredytów rolniczych, przeszedł, aczkolwiek nie ma on znaczenia praktycznego,** albowiem upoważnia Ministra skarbu do wydatku, z czego jednak Minister nie musi skorzystać. Nb. spełnienie życzeń stronnictw włościańskich równe jest **przekreśleniu stanu stabilizacyjnego.**

W decydującem głosowaniu **budżet został uchwalony, jak na nasze stosunki olbrzymią większością głosów. Za budżetem w głosowaniu imiennem głosowało posłów 219, przeciwko 53.** Tak wygląda ów „wielki krzyk" opozycji. **Na 219 głosów złożyły się: klub B. B., Piast, Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Ch. D. i NPR,** przeciwko głosowały mniejszości słowiańskie, część Niemców, posłowie żydowscy z grupy Grynbauma i komuniści. Jak już zaznaczyliśmy — **od głosowania wstrzymali się Narodowi Demokraci, socjaliści i Żydzi małopolscy.**

Akt głosowania poprzedzony był krótkiemi deklaracjami stronnictw sejmowych. M. i. przemawiali posłowie ukr. **Zahidnyj i Palijew.** Treść ich deklaracji spowodowała Marsz. Daszyńskiego do **zastrzeżenia się przeciwko sposobowi i formom ich mów.** P. Zahidnyj oświadczył, że **jest przedstawicielem Zachodniej Ukrainy.** Marsz. Daszyński zwrócił mu uwagę, że **Zachodnia Ukraina jest na wschód od Zbrucza między Kijowem a Zbruczem.** „Pierwszy raz słyszę — mówił Marszałek — ażeby Pan był posłem stamtąd. Ze względu na poprawne stosunki nasze międzynarodowe z sow. republiką ukraińską, **nie mogę dopuścić do takiej terminologji.** Słusznie mogłaby się ta republika upomnieć o to, gdyby który z posłów polskich nazwał siebie np. **reprezentantem Zadnieprza.** Proszę się z tem liczyć, **że to nie jest Zachodnia Ukraina — to jest Małopolska"**

Przeciwko temu oświadczeniu Marsz. Daszyńskiego wystąpił z protestem p. **Palijew.** Marszałek oświadczył, że **jakakolwiek krytyka jego zarządzeń u trybuny sejmowej jest wyłączona,** a niezadowolonemu posłowi przysługuje prawo **postawienia votum nieufności.**

„Panowie mogą tworzyć sobie geografję polityczną, jaka się Panom podoba, **ale geografja, która obowiązuje w Polsce, musi Panów obowiązywać. Jest wykluczone, aby jakiekolwiek terytorjum polskie nazywane było w Sejmie polskim terytorjum państwa ukraińskiego. Cierpliwość ma granice!"**

Ta mowa Marsz. Sejmu Daszyńskiego spotkała się z **rzęsistemi oklaskami polskich posłów.**

Przystąpiono do głosowania **nad 190 poprawkami. Budżety Sejmu i Senatu, Prezydjum Rady Min., MSZ. oraz Min. spraw wojsk. przyjęto bez zmiany** w brzmieniu ustalonem w drugiem czytaniu. W budżecie M. S. W. przyjęto poprawkę **zmniejszającą o 2 miljony zł. koszta samorządów na utrzymanie policji.** (183 głosami przeciw 166). Budżet Min. skarbu przyjęto bez zmian, podobnie budżety Min. komunikacji i sprawiedliwości. W budżecie Min. przemysłu i handlu przyjęto pozycję subwencji zmniejszyć o 350.000 zł. Min. rolnictwa przyjęto. —

Budżet Min. oświaty przyjęto z poprawką, zmniejszającą dotacje naukowe o 200.000 zł. Przy Min. robót publ. przyjęto zwiększenie funduszu na usunięcie szkód żywiołowych, o zwiększenie o 1 miljon zł. funduszu meljoracyjnego, wreszcie poprawkę zwiększającą zaopatrzenia dla zwolnionych drożników o 300.000 zł. Przy budżecie Min. reform rolnych przyjęto poprawkę **zwiększającą o 1,200.000 zł. fundusz na meljoracje i plan rozbudowy.**

Wniosek pp. Dąbskiego, Bagińskiego i Wyrzykowskiego, aby w budżecie Min. reform rolnych fundusz zapomóg i kredytu ulgowego zwiększono o 13,800.000 zł., odrzucono. Budżet Min. poczt i telegrafów przyjęto bez zmian. Przy budżecie rent inwalidzkich zwiększono dział weteranów powstań narodowych o 300.000 zł., oraz o 700.000 zł. dział zaopatrzenia b. skazańców politycznych. **Tem zamem ukończono trzecie czytanie budżetu, przyjmując trzy pierwsze artykuły ustawy skarbowej.**

Marsz. Daszyński oświadczył, że nie może poddać pod głosowanie wniosku p. Korneckiego (ZLN) do art. 5. ustawy **(w sprawie zmiany uposażenia funkcjonarjuszy państw.), gdyż nie można przy sposobności ustawy skarbowej zmieniać istniejących ustaw (uposażeniowej i sanacyjnej).** Po tem oświadczeniu posłowie Z. L. N. opuścili salę.

Do art. 5. ustawy przyjęto wniosek o upoważnienie ministra skarbu do otwierania od 1. kwietnia 1928 do 31. marca 1929 w miarę uzyskania pokrycia **kredytów do wysokości 145 miljonów zamiast proponowanych przez rząd 130 miljonów.** Równocześnie **przyjęto wniosek p. Korneckiego w sprawie zwiększenia uposażań urzędniczych o 15 procent** (pokrywający się z wnioskiem gen. sprawozdawcy).

Do art. 11 przyjęto wniosek pp. Dąbskiego, Bagińskiego i Wyrzykowskiego o upoważnienie min. skarbu do udzielenia kredytów do wysokości 100 miljonów **na podniesienie produkcji drobnego rolnictwa.** Resztę artykułów przyjęto bez zmian.

Przed głosowaniem p. Niedziałkowski (PPS.) złożył oświadczenie, że klub jego **zajmuje stanowisko opozycji zasadniczej wobec rządu i domaga się wzmocnienia podstaw parlamentaryzmu demokratycznego.** Po złożeniu deklaracji posłowie PPS. opuścili salę. W głosowaniu imiennem całość budżetu przyjęto **219 głosami przeciw 53,** przy 3 głosach nieważnych.

Następne posiedzenie we wtorek, 19. bm.

Katastrofa hydroplanu na Wiśle.

NIESZCZĘSNY STATEK DWUKROTNIE TONĄŁ. — ZAŁOGA OCALONA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. czerwca. (st.) Wczoraj przyleciały do Warszawy dwa hydroplany z Pucka, które noc dzisiejszą spędziły na Wiśle. Dziś w południe wzbiły się w powietrze. Po przeleceniu kilkuset metrów w stronę Sielcerek w jednym z hydroplanów **zapalił się motor.** Pilot por. Wysocki był zmuszony do opuszczenia się na wodę.

Hydroplan zawadził skrzydłem o kamienisty brzeg i runął w wodę. Załoga szczęśliwie uratowała się. Na pomoc pospieszyła motorówka. Hydroplan przywiązany liną do motorówki ruszył w stronę mostu, jednak wkrótce lina pękła i hydroplan **powtórnie zaczął tonąć.** Został on bardzo poważnie uszkodzony i dopiero wieczorem wyciągnięto go na ląd. Jest to aparat o 2 motorach 180 konnych, wartości przeszło 250 tys. złotych.

Straszna katastrofa na torze pod Będzinem.

POCIĄG ZMIAŻDŻYŁ SIEDMIU ROBOTNIKÓW KOLEJOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 15. czerwca. (st) Dziś w południe między stacjami Dąbrowa Górnicza—Będzin zdarzyła się **straszna katastrofa kolejowa,** która pociągnęła za sobą **siedm ofiar w ludziach.** Na torze w odległości 4 km. od Będzina grupa 7 robotników była zajęta naprawą szyn. Nagle od strony Będzina ukazał się pociąg towarowy. Robotnicy przeszli na drugi tor. Równocześnie z Dąbrowy Górniczej wyjechał drugi pociąg towarowy. Ogłuszeni hukiem robotnicy, nie zauważyli pociągu pędzącego po torze, na którym się znajdowali. Maszynista nie zdążył lokomotywy zatrzymać i całą siłą pary wpadł na nich. **Sześciu robotników zostało zupełnie zmiażdżonych** tak, że wydobyto już tylko pokrwawione szczątki. Siódmy, silnie uderzony, po **trzech kwadransach zmarł.** Na miejsce wyjechała komisja śledczo-sądowa i kolejowa.

—o—

POŻYCZKA DLA ŚLĄSKA PODPISANA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 15. czerwca. (ps) **Śląska pożyczka zagraniczna 100 miljonów zł. jest faktem dokonanym.** Imieniem województwa umowy z finansistami amerykańskimi podpisali: wojewoda śląski Grażyński i dwaj członkowie Rady wojew.— Pożyczkę zaciągnięto na 30 lat. Pieniądze uruchomione będą 18. bm., tak, że 23. bm. **woj. śląskie znajdzie się w posiadaniu całej 100 miljonowej pożyczki.**

—o—

KATASTROFA LOTNICZA W GRUDZIĄDZU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 15. czerwca. (st) Na lotnisku w Grudziądzu chorąży pilot wzbił się na nowym aparacie, użytym **po raz pierwszy do lotu.** Na wysokości 50 m. samolot zachwiał się i runął na ziemię, grzebiąc pod sobą lotnika, który poniósł śmierć.

—o—

KLER WŁOSKI PRAGNIE ZMIANY STROJU KSIĘŻY.

Rzym, 15. czerwca. (Tel. G. P.) Episkopat włoski podobno przedstawił najwyższym władzom watykańskim zbiorową petycję, prosząc o **skasowanie dotychczasowego stroju księży jako niehygjenicznego i uciążliwego podczas upałów,** a przytem przeszkadzającego w życiu współczesnem. Kler włoski życzy sobie przywdziać zamiast sutanny zwykły surdut, jak to ma już miejsce w innych krajach, niektórzy żądają nawet marynarki.

—o—

CYKLISTA OSKALPOWANY KOSĄ.

Berlin, 15 czerwca. (Tel. G. P.) W Simbach usiłował pewien cyklista wyminąć wieśniaka, który niósł kosę na ramieniu. Wieśniak usunął się, przyczem kosa zawadziła o głowę cyklisty i zdarła mu skórę **z czaszki.**

UCHWALENIE KOMISJI BADANIA NADUŻYĆ WYBORCZYCH.

Warszawa, 15. czerwca. (ps) Sejmowa komisja administracyjna uchwaliła ostatecznie **utworzyć komisję nadzwyczajną do badania nadużyć wyborczych.** Ponieważ uchwała nie jest zgodna z tendencjami kompromisu, proponowanego przez marsz. Sejmu, posłowie B. B. nie uczestniczyli w dzisiejszem posiedzeniu komisji. Sprawa ta ma być jeszcze przedmiotem narad z marszałkiem Sejmu.

CIĄGNIENIE LOTERJI KLASOWEJ.

Warszawa 15. czerwca. (st) Drugi dzień ciągnienia II. kl. XVII. loterji klasowej: 70 tys. padło na nr. 87067, 35 tys. zł. 106806, 2 tys. zł. 21824, 29673, 1 tys. zł. 104039, 600 zł. 43138, 85555, 500 zł. 15899, 121063 i szereg wygranych po 400, 300 i 200 zł.

TRZEJ TOWARZYSZE NOBILE'GO URATOWANI!

Wiedeń, 15. czerwca. (Tel. G. P.) Donoszą z Kinsbay, że oddział saneczkowy okrętu „Hobby" **odnalazł trzech członków ekspedycji gen. Nobile, Mariani'ego, Zappiego i Malgrena, którzy przez pola lodowe zdążali do Spitzbergu.** Równocześnie otrzymano iskrowe zawiadomienie od gen. Nobile, że sytuacja, w jakiej się znajdował, nieco się poprawiła.

FOSGEN W LODOWNIACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 15. czerwca. (st) **Pod Dreznem wykryto wielkie zapasy fosgenu.** Ludność domaga się **natychmiastowego zniszczenia tych gazów trujących.** Władze zarządziły, że **3 tys. kg. fosgenu ma być zniszczone do 15. lipca, zaś 4 tys. kg. ma być umieszczonych w lodowniach.**

Czang-Tso-Lin żyje i wydaje rozkazy.

Pekin 15. czerwca. (Tel. G. P.) Żołnierzom armji mukdeńskiej odczytano **rozkaz Czang-Tso-Lina,** w którym b. dyktator twierdzi, iż rana jego nie jest tak poważna, jak to usiluje przedstawić wroga mu prasa. **Stan jego zdrowia polepsza się** tak, że niebawem będzie on mógł objąć dowództwo. Obecnie wzywa żołnierzy do spełniania swych obowiązków.

Pekin 15. czerwca. (Tel. G. P.) Dowództwo wojsk gen. Yena zarządziło **egzekucję 16 żołnierzy, za dokonanie szeregu napadów rabunkowych w Tin-Tsiuie. Skazanym ścięto głowy toporem.**

Pekin 15. czerwca. (Tel. G. P.) W stolicy Tszili **wysadzony został w powietrze dworzec kolejowy. Kilkudziesięciu ludzi zginęło.** Prasa chińska przypisuje ten wypadek zamachowi komunistycznemu.

Atak szału asystenta Uniw. wileńskiego.

CAŁĄ RODZINĘ USIŁOWAŁ WYRZUCIĆ PRZEZ OKNO.

Wilno 15. czerwca. (Tel. G. P.) Asystent wydziału humanistycznego Uniwersytetu im. Batorego, Glas, **w przystępie szału usiłował przez okno drugiego piętra wyrzucić swoją żonę i dwoje swoich nieletnich dzieci.** Podstępem udało się nie szczęśliwego szaleńca sprowadzić do szpitala św. Jakóba.

Co powiedział Litwinow?

(Telefonemat własny „Gaz. Por.")

Pogranicze sow., 15 czerwca.

Z Moskwy donoszą: W wywiadzie, udzielonym **przez Litwinowa przedstawicielom prasy zagranicznej,** zastępca kierownika zagranicznej polityki sowjeckiej m. in. poruszył **sprawę zbliżenia polsko - sowjeckiego,** zaznaczając, że zbliżenie to powinno **nastąpić jak najrychlej,** a to przed osiągnięciem takiego samego zbliżenia między Polską a Niemcami, gdyż w przeciwnym wypadku, porozumienie polsko - niemieckie zostałoby zawarte kosztem interesów sowjeckich. — W tutejszych kołach politycznych przywiązują do tego oświadczenia Litwi nowa **doniosłe znaczenie,** sądzą bowiem, iż ze strony Niemiec dano do zrozumienia, że orjentacja „wschodnia", t. j. trwałego porozumienia z Sowjetami, znajduje obecnie w Berlinie coraz mniej zwolenników, a natomiast polityka zbliżenia niemieckiego z Francją i Polską, coraz więcej zyskuje na sile.

KOMUNIŚCI ANG. NA ŻOŁDZIE MOSKWY.

Londyn, 14. czerwca. (Tel. G. P.) Sensację wywołały tu oświadczenia ministra s. wew. w Izbie Gmin o **finansowych subwencjach dostarczanych za pośrednictwem III Międzynarodówki corocznie komunistom angielskim.** Subwencje te wynosiły w r. 1925 — 320.000 mk., w r. 1926 — 560.000 mk. W ręku rządu angielskiego znajdują się dokumenty dowodowe w tej sprawie.

Śmiertelny koniec zabawy.

Lwów, 16 czerwca.

(—) Wczoraj wieczorem przy ul. Cechowej, dwaj malcy 9-letni urządzili sobie **„huśtawkę" na belce.** Belka usunęła się i obaj spadli, przyczem jeden z nich **Dawid Gerstenfeld,** syn właściciela składu drzewa (ul. Gazowa) **został uderzony w głowę belką tak silnie, że doznał wstrząsu mózgu i zmarł** zanim przybyło Pogotowie.

Ile jest jeszcze takich magazynów?

Berlin, w czerwcu.

(e) W odpowiedzi na interpelację przewodniczący senatu Hamburga oświadczył, iż dnia 12 maja policja wykryła w Hamburgu **tajny skład broni organizacji Hitlera.**

Znaleziono 7 karabinów maszynowych, 21 karabinów ręcznych, 14 pistoletów automatycznych, 36 granatów ręcznych i większą ilość amunicji.

Ze względu na toczące się śledztwo, fakt ten trzymano dotychczas w tajemnicy.

FEJLETON „GAZ. POR." z 16. VI. 1928

A. IWARS.

Pomysł.

Gazeta, wychodząca na pokładzie „Kolumbji" podała dokładnie wiadomości o przewiezieniu kolji i o zdwojonej czujności straży celnej. Mr. Tornthon był coraz bardziej niespokojny i zamęczał swego sekretarza.

Jak przeszmuglować perły? Sekretarz potrząsał tylko głową. Wszystkie jego propozycje z kuframi z podwójnem dnem, wydrążone obcasy, fikcyjne ramy były natychmiast odrzucane. Mr. Tornthon irytował się coraz bardziej.

— Płacę panu 2000 dolarów miesięcznie za to, żeby pan za mnie myślał, a pan robi mi tego rodzaju idjotyczne propozycje. Urząd celny wie o tem, że mam kupić perły dla córki króla stali, miss Madison, i przypuszcza pan, że się nie pozna na tych oklepanych kawałach.

Humor p. Tornthon nie poprawił się po wylądowaniu w Hamburgu, ani po przybyciu do Berlina. Sekretarz Johuny wciąż jeszcze nie miał pomysłu.

W Berlinie zakup pereł nie przedstawiał żadnej trudności. Mr. Tornthon zapłacił czekiem na Bank niemiecki i tranzakcja była załatwiona. Z przyjemnością przyglądał się teraz przecudownej kolji złożonej na ciemnym aksamicie pudełka.

— Dałbym chętnie 50 tysięcy dolarów, gdyby kolja ta była już w Ameryce.

John Booth ożywił się. 50 tysięcy dolarów? Dla takiej sumy warto zaryzykować. I natychmiast rozwinął przed zdumionym Tornthonem całkiem nowy plan.

Plan był doskonały. John Booth otrzymał natychmiast czek na 50 tysięcy dolarów.

Następnego dnia byli już na pełnem morzu. Parowiec „Atlantic" oddalił się właśnie o 12 godzinie do Southampton i pruł z szybkością dwudziestu mil morskich na godzinę fale oceanu, gdy około 10-ej wieczór dyżurny oficer usłyszał plusk, zobaczył jakiś ciemny kształt zanurzający się w wodzie i uszu jego doleciał przeraźliwy krzyk:

— Człowiek za burtą!

Alarm! Pasy ratunkowe! Łodzie! Wszystko naprożno! Człowieka, który zniknął w falach oceanu nie odnaleziono.

Nazajutrz rano stwierdzono, że człowiekiem tym był mr. John Booth. Kabina jego była pusta..

Trudno opisać rozpacz Mr. Tornthona. Sekretarz utonął, a wraz z nim poszła na dno bezcenna kolja.

*

W kilka godzin po opisywanych wypadkach podczas przeszukiwania statku, znaleziono pasażera, jadącego „na gapę". Był to silny, brudny i obdarty Irlandczyk o twarzy pokrytej masą piegów.

Nie zdawał się być zachwycony tym odkryciem, a gdy steward zbliżył się do niego w nieprzyjaznych zamiarach, podniósł pałkę i krzyknął groźnie:

— Radzę się mieć na baczności, Sirrah! Inaczej sprobujemy co jest twardsze: twoja urocza główka czy mój kij!

Steward stanął na chwilę. Nie miał zamiaru wdawać się w bójkę. Kazał więc tylko włóczędze udać się do kapitana.

— Będziesz nosił węgiel. Zadarmo cię nie przewieziemy.

Irlandczyk roześmiał się.

— No, sir. Jedyny syn mojej matki Patrik O'Brien nie będzie nosił węgla. Chciałem oszczędzić sobie pieniędzy, ale jak trzeba, to zapłacę za przejazd..

Położył na stoliku swój brudny węzełek i rozwinął go ukazując cały swój majątek: do połowy wypróżnioną puszkę konserw, nadgryziony kawał ciemnego chleba, pół flaszki whisky, bawełnianą odświętną koszulę, portfel i czarny różaniec złożony z paciorków wielkości orzecha i zakończony mosiężnym krzyżem. Z portfelu wyjął kilka dolarów.

Wskazano mu więc miejsce i pozostawiono w spokoju.

*

Gdy „Atlantic" zbliżał się do Long Island, celnicy wyjechali mu naprzeciw. Po chwili byli już na pokładzie. Komisarz przeczytał listę pasażerów i natychmiast wyłowił nazwisko Tornthona.

— Aha, mister Tornthon, wiozący perły dla miss Madison. Czy mogę prosić pana o zadeklarowanie klejnotów?

Mr. Tornthon otworzył kufer i obojętnie wręczył urzędnikowi kasetkę z bizuterją. Celnik obejrzał perły pod światło, zważył je w ręku. Na twarzy jego odmalowało się bezgraniczne zdumienie.

— Ależ te perły są fałszywe!

Mr. Tornthon kiwnął głową.

— Wiem o tem, sir. Obawiałem się rewizji, kazałem więc zrobić fałszywe perły, które miałem przy sobie. Prawdziwe miał mój sekretarz. Ale utonął i... — mr. Tornthon począł ocierać łzy — straciłem cały majątek.

Celnicy wybuchnęli śmiechem.

— Oh, nas się temi kawałami nie nabierze. Być może, że sekretarz utonął, ale perły są u pana. Nie wypuścimy stąd nikogo. Każemy wszystkich zrewidować.

Urzędnik spełnił swą obietnicę. Wszyscy pasażerowie pierwszej i drugiej klasy poddani zostali skrupulatnej rewizji. Następnie zwołano pasażerów z międzypokładu. Między nimi znajdował się i Patrik O'Brien. Węzełek trzymał w ręku, różaniec zwieszał mu się z prawej kieszeni marynarki.

Pereł nie znaleziono.

*

Następnego dnia Patrik O'Brien, a raczej John Booth, zgłosił się do mr. Tornthona. Wręczył mu czarny różaniec. Były to piękne perły, kolja carowej, pokryte cienką warstwą gumy.

I podczas uczty zaręczynowej w hotelu Astorja miss Madison miała na szyi kolję carowej. Sensacja była olbrzymia. New York przez tydzień o niczem innem nie mówił.

Ale mimo zapewnienia pięciu największych jubilerów-ekspertów o prawdziwości pereł miss Madison urząd celny twierdził i ogłaszał, że są one fałszywe.

Bo jakże inaczej możnaby je bez cła przewieźć do Ameryki? Oszukać celników? Ho, ho, to są za szczwane lisy.

Tłum. **F. M.**

Lekarz i studentka medycyny oskarżeni

o kolportowanie bibuły komunistycznej.

POLICJA CIESZYŃSKA UWIADAMIA LWOWSKĄ O MAJĄCEJ NADEJŚĆ PODEJRZANEJ PRZESYŁCE. — INWIGILACJA NA DWORCU GŁÓWNYM. — OSKARŻENI TŁUMACZĄ SIĘ, ŻE PADLI OFIARĄ NIEPOROZUMIENIA.

Lwów, 16 czerwca.

(—) Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się wczoraj rozprawa o zbrodnię z par. 58, tj. **o zbrodnię zdrady głównej.** Proces wywołał żywe zainteresowanie ze względu **na osoby w tej sprawie oskarżone.** Na ławie oskarżonych zasiedli dr. medycyny **Leon Gangel** i studentka wydz. lekarskiego Uniwersytetu, **Dina Schor**, oskarżeni o **rozszerzanie bibuły komunistycznej**, nawołującej do zmiany ustroju i **zawierającej różne hasła rewolucyjne.**

2-go marca br. policja lwowska otrzymała telefoniczne zawiadomienie z Cieszyna, że

nieznany osobnik

nadał do Lwowa pod adresem dra Gangla pakiet o wadze 24 kg., zawierający bibułę, a ponadto tenże sam osobnik przesłał pod adresem dra Gangla list, w którym znajdował się **recepis nadawczy**, przy pomocy którego adresat miał paczkę tę pobrać.

Policja lwowska wszczęła natychmiast **inwigilację dra Gangla** i przekonała się, że potwierdził on odbiór listu zawierającego recepis. Następnego dnia na dworcu głównym **ujrzano oskarżoną Schorównę, która przy pomocy owego recepisu nadawczego paczkę podjęła i zaniosła do swego mieszkania przy ul. św. Anny 6.**

Wywiadowcy policyjni wkroczyli za nią do mieszkania i tam znaleźli mnóstwo

rozpakowanej już bibuły,

oraz ów świeżo podjęty pakiet, nienaruszony jeszcze. Schorówna zeznała, że recepis ów otrzymała od **nieznanego jej z nazwiska pana** z prośbą, by podjęła pakiet. Poprzednio jeszcze pan ten uprosił ja, by **wynajęła mieszkanie dla kolportowania druków i wręczył jej**

na ten cel 100 zł,

Z kolei dokonano rewizji w domu Gangla, gdzie zakwestjonowano ulotki wyborcze „Jedności robotniczo-chłopskiej" Nr. 13. Dr. Gangel tłumaczył się, że w czasie akcji wyborczej niemal zupełnie nie interesował się wyborami, gdyż pochłonięty był pracą zawodową, a komitety wyborcze rozmaitych partyj, same przesyłały mu ulotki. Policja zabrała ulotki jedynie listy Nr. 13. Dalej zeznał on w śledztwie, że z drukami komunistycznymi nie ma nic wspólnego, że padł ofiarą jakiegoś nieporozumienia, albowiem z nikim nie pozostawał w żadnym zakonspirowanym kontakcie, a recepis nadawczy, który otrzymał, odnosił się do przesyłki

książek lekarskich.

Na wczorajszej rozprawie oboje oskarżeni zeznawali w podobny mniej więcej sposób. Przesłuchani świadkowie zeznali również podobnie, jak w śledztwie, poczem odczytano akta procesu i na tem **zamknięto postępowanie dowodowe.**

Dziś przemawiać będzie prokurator oraz obrońcy, poczem sędziowie przysięgli wydadzą werdykt. Trybunałowi przewodniczy r. Angielski, oskarża prok. Gürtler, bronią Gangla adw. dr. Bromberg i dr. Selman, Schorównę dr. Axer.

Tajemnicza kradzież skórek krymskich w Załuczu

spowodowała kilka aresztowań we Lwowie.

ZŁODZIEJE ROZBILI PLOMBOWANY WAGON, ZABRALI TOWAR WARTOŚCI 10 TYS. DOLARÓW I ZAMKNĘLI WÓZ PODROBIONEMI PLOMBAMI. — ŚLADY ŚLEDZTWA PROWADZĄ Z KOŁOMYJI DO LWOWA. — TRZYKROTNE ARESZTOWANIE ABE GRUNA. — REWIZJA W FIRMIE PRZY UL. ŚW. STANISŁAWA. — SPRAWA PRZYBIERA SENSACYJNY OBRÓT.

Lwów, 16 czerwca.

(—) Przed dwoma mniej więcej tygodniami na stacji kolejowej w **Załuczu koło Śniatyna dokonano zuchwałego obrabowania wozu kolejowego.** Był to przeznaczony w kierunku Lwowa wagon z Rumunji, zawierający **skórki krymskie wartości**

10 tys. dolarów.

Wagon ten został w nocy rozbity, cała zawartość skradziona, przyczem zuchwali złodzieje dla zmylenia czujności władz policyjnych, dzwi wagonu zaplombowali

nowemi plombami

tak, że istotnie kradzieży tej nie spostrzeżono. Dopiero gdy wagon miał ruszyć w dalszą drogę, służba kolejowa spostrzegła kradzież i zawiadomiła policję. Policja kołomyjska stwierdziła, że **niejaki Grün ze Śniatyna** nadał do Lwowa pod adresem swego szwagra **Abe Grüna**, większy transport skórek krymskich. Zrodziło się podejrzenie, że wysłane skórki pochodzą

z kradzieży w Załuczu.

Na doniesienie policji kołomyjskiej Grüna Abego we Lwowie aresztowano, mimo, że rewizja u niego nie wydała żadnych wyników.

Po kilku dniach Grüna wypuszczono na wolność. Dochodzenia w Kołomyji wskazały jednak, że przecież **jest on w tę sprawę wmieszany,** wobec czego **aspirant Kozłowski przybył do Lwowa i tu po raz drugi**

Grüna aresztował

przeprowadziwszy w jego mieszkaniu jak najgruntowniejszą rewizję, która również pozostała bez rezultatu. Na drugi dzień Grüna **po raz wtóry wypuszczono na wolność.**

Przedwczoraj zaszedł w tej sprawie

sensacyjny zwrot.

Przybył do Lwowa znowu pewien posterunkowy z policji kołomyjskiej i **po raz trzeci dokonał aresztowania Grüna,** którego dziś odstawiono do Kołomyji. Ponadto aresztowano **poważnego kupca branży skórniczej, niejakiego Katza i Józefa Fränkla.** U Katza znaleziono **znaczna ilość owych skórek.** Przeprowadzono rewizję w firmie **Pfeffer, Kurz i Schapira,** przy ul. Stanisława, gdzie znaleziono **znaczną ilość materjałów na poszwy.** Kurz wmieszany był w sprawę wykrycia afery przemytniczej **kupca Rosenstrancha,** aresztowanego za przemycanie jedwabiu z Wiednia.

Jak się dowiadujemy, sprawa wykrycia sprawców i współwinnych kradzieży skórek w Załuczu, postępuje szybko naprzód i **jeszcze kilka osób będzie aresztowanych.**

Niepowołany szofer rozbił cztery auta

WIELKI KARAMBOL W UL. TRZECIEGO MAJA. — FATALNY DEBIUT LIPSKIEGO AUTA WE LWOWIE.

Lwów, 15. czerwca.

(—) W piątek po południu na ulicy Trzeciego Maja nastąpił automobilowy karambol. Do Lwowa przybyło wczoraj z Lipska pruskie auto marki „Duc" (nr. H1 5045), własność Karola Colmanowicza, oddane do użytku p. Adolfowi Pariserowi. Auto to, olbrzymich rozmiarów i silnej konstrukcji, p. Pariser polecił szoferowi Feliksowi Bielikowi odprowadzić do garażu przy ul. Trzeciego Maja. Bielik, jak się okazało, niewykwalifikowany szofer wjechawszy w ul. Trzeciego Maja, trzymał się nieprzepisowo lewej strony najechał na szereg stojących tam auto-dorożek. Skutkiem tego zostały poważnie uszkodzone cztery auta, a to: nr. 7823 Fryd. Freimana (ul. Źródlana 16), nr. 7066 Leiba Mesuse (ul. Janowska 46), nr. 7800 Samuela Dawida (ul. Kuszewicza 12) i nr. 8248 Izydora Mamniera (ul. Rappaporta 7). **Największą stratę poniósł Freiman, którego szkoda wynosi 1.500 zł. Szkoda ogólna sięga 2.000 zł.**

Policja Bielika aresztowała.

Wielki huragan w pow. strzyżowskim

zniszczył w ciągu 10 minut trzy gminy.

POTWORNY WICHER WYRYWAŁ DRZEWA Z KORZENIAMI, ROZWALAŁ CHAŁUPY I RANIŁ LUDZI.

Lwów, 15. czerwca.

(—) Ze Strzyżowa doniesiono wczoraj, że **huragan wraz z trąbą powietrzną przeszedł nad gminami: Szufnarowa, Rożanka i Zawadka, niszcząc kompletnie 8 gospodarstw wraz z inwentarzem martwym.** W Szufnarowej huragan **zniszczył murowany piętrowy budynek szkolny, uniósł dach kryty dachówką wraz z budynkiem gospodarczym i tak wstrząsnął murami szkoły,** że noszą one ślady zarysowania się. Wewnątrz **uległy zniszczeniu środki naukowe, oraz przyrządy meteorologiczne.**

W Zawadce huragan częściowo **zniszczył trzy gospodarstwa** i całkowicie zdewastował morg lasu, **wyrywając drzewa z korzeniami.** Z budynku szkolnego została zerwana dachówka. **Siedm osób odniosło rany,** w tem trzy osoby ciężkie. **Uległy zniszczeniu zasiewy jesienne i wiosenne, oraz drzewa owocowe.**

Wszystkie te szkody wyrządził huragan na przestrzeni 14 km. kw. w przeciągu 10 minut.

KRONIKA

16 Czerwca **Sobota** Benona, Justyna

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA.

—o—

TEATR WIELKI:

Sobota 16. bm. o 3.30 popoł. „Dr. Julja Szabo“.

Sobota, 16. bm. o 7.30 wiecz. „Daleka Księżniczka“ — premjera.

Niedziela 17. bm. o 3.30 pop. „Gra miłości i śmierci“.

Niedziela 17. bm. o 7.30 wiecz. „Daleka Księżniczka“.

Poniedziałek 18. bm. „Daleka Księżniczka“.

TEATR NOWOŚCI:

Sobota, 16. bm. „Dolly“.

Niedziela 17. bm. o 3.30 pop. „Młodość w maju“.

Niedziela 17. bm. o 8 wiecz. „Dolly“.

Poniedziałek 18. bm. „Dolly“.

*

Teatr Wielki występuje dziś z premjerą pięknego poematu Edmunda Rostanda p. t. „Daleka Księżniczka“. Dyrekcja dołożyła wszelkich starań, nie szczędząc kosztów i trudu, aby przedstawienie to stało na należnym mu poziomie artystycznym. Niezwykle staranna inscenizacja dramatu opracowana przez reżysera Strachockiego, kreującego w nim równocześnie czołową postać męską, oraz gościnny udział w tem przedstawieniu dawnej ulubienicy lwowskiej publiczności p. Anny Zielińskiej, odtwarzającej tytułową rolę „Księżniczki“, będą niewątpliwie dużą atrakcją dla naszej publiczności, żądnej prawdziwych wrażeń artystycznych. Wspaniałe kostjumy p. Zielińskiej z pracowni p. Linhardtowej. Przepiękna oprawa dekoracyjna Z. Balka i M. Różańskiego, oraz muzyka prof. Tad. Majerskiego będą dopełnieniem tego ze wszech miar ciekawego widowiska.

W niedzielę popołudniu o godz. 3.30 po raz ostatni w tym sezonie do głębi wzruszający dramat R. Rollanda „Gra miłości i śmierci“. Ceny miejsc znacznie zniżone.

Teatr Nowości daje dziś i jutro wieczorem doskonale graną i pełną humoru operetkę H. Hirscha „Dolly“. Jutro popołudniu o godz. 3.30 po cenach znacznie zniżonych „Młodość w maju“, operetka Leona Falla.

*

Trio Polskiego Tow. Muzycznego we Lwowie gra we wtorek 19. czerwca w Polsk. Tow. Muzycznem (mała sala). Wykonawcy: Dr. Henryk Günsberg (fortepian), Jakób Mund (skrzypce), Adam Schmar (wiolonczela). Program: Brahms, Trio C-dur, Goldmark, Trio e-moll, Arensky, Trio d-moll. Początek 8.15 wiecz.

*

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO. „Tajemnica pani S... Mistrz świata“.

AVENUE: „Eskapada dusz“ i „Fałszywy książę“.

BAJKA: „Hotel miasto Lwów“.

CASINO: „Łzy i śmiech Wiednia“.

CHIMERA: „Spowiedź kapelana“.

FATAMORGANA: „Księżniczka Szelmutka“.

KOPERNIK: „Pancernik Atlantic“.

LEW. „Bohaterowie Sahary“.

MARYSIEŃKA: „Pancernik Atlantic“.

PALACE: „Za głosem serca“.

PASAŻ: „Hotel miasto Lwów“.

UCIECHA: „Poeta-żebrak“.

—o—

Członkowie chórów lwowskich zbiorą się w niedzielę o 4. przed kościołem Archikatedralnym, skąd gremjalnie udadzą się na punkt zborny celem odśpiewania pieśni w czasie uroczystej procesji. Punktualne przybycie bezwzględnie wymagane.

Małopolska Straż Obywatelska wzywa wszystkich członków do wzięcia udziału w Kongresie eucharystycznym w dniach 16. i 17. bm. W sobotę 16. bm. obejmuje służbę M. S. O. o 8 rano: 1) na głównym dworcu przy wyjściu. w biurze informacyjnem Kongresu. (W miarę. jak członkowie mają wolne od zajęć służbowych i zawodowych — zgłaszać się będą u Komendanta w westybulu wyjściowym, dawna akcyza, na prawo.) 2) na dworcu Podzamcze — podobnie jak pod 1). W niedzielę 17. bm. wszyscy członkowie o 8-mej rano stawią się przy ul. Łyczakowskiej u wejścia do boiska sokolego, gdzie otrzymają odznaki służbowe i dalsze rozkazy.

Rektorem Uniw. Jana Kazimierza we Lwowie na rok szk. 1928-9 wybrany został profesor prawa rzymskiego, dr. Leon Piniński, dziekanami: wydz. teolog. prof. ks. dr. Stan. Żukowski, wydz. prawa prof. dr. Kamil Stefko (po raz trzeci), wydz. matem. przyrodniczego prof. dr. Jan Hirschler, wydziału humanistycznego prof. dr. Adolf Chybiński.

Nowy profesor Politechniki Lwowskiej. Prezydent Rzeczypospolitej zamianował docenta dra inż. St. Brzozowskiego — profesorem nadzw. teorji i budowy mostów na wydziale inżynierji i Politechniki Lwowskiej.

Tow. Naukowe we Lwowie. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek 18. bm. o 5 pop. w pracowni Seminarjum słowiańskiego Uniw. J. K. (ul. św. Mikołaja 4). 1) Prof. Dr. J. G. Pawlikowski: Przyrodnicze wiadomości Słowackiego w „Genezis z Ducha“. 2) Prof. J. Korylowicz:: Opozycja grec. tómos-tomós.

Miejskie Muzeum przemysłu artystycznego we Lwowie (Hetmańska 20) urządza we wrześniu 1928 r. Kurs rysunków odręcznych i technicznych dla rzemieślników. Opłata za kurs po 30 zł. Kursy będą się odbywać w godzinach wieczornych od godz. 18—21. Zarząd Muzeum przyjmuje wpisy oraz udziela informacji (opłata, program) w Kancelarji Muzeum (Hetmańska 20) w godzinach od 11—13.

W państw. VI. gimn. im. Stan. Staszica odbędzie się egzamin wstępny do klasy I. wedle systemu lekcyjnego od 22. do 27. czerwca br. Lekcje odbywać się będą w godzinach przedpołudniowych (3 godziny religji, 10 godzin języka polskiego, 8 godzin rachunków).

Pocztowa Kasa Oszczędności wprowadziła w życie dział ubezpieczeń życiowych. Jednakże podczas gdy we wszystkich Tow. asekuracyjnych dostać można bezpłatnie każdej chwili statut ubezpieczenia i tabelę wpłat, a nawet na życzenie przychodzi agent do domu, to w całym Lwowie tylko na głównej poczcie znajduje się jeden jedyny egzemplarz statutu i tabeli wpłat, które interesowany na miejscu przy okienku ma przestudjować, obliczyć i zadecydować rodzaj ubezpieczenia, a następnie zwrócić urzędnikowi! Należałoby temu przecież zaradzić.

Z Lwowskiego Tow. Fotograficznego. W poniedziałek tj. 18. bm. o godz. 18.30 (ul. Sokoła l. 4) odbędzie się wieczór projekcyjny p. Drowej Janiny Mierzeckiej.

(—) **Wzmożona ofenzywa złodziejska.** Albert Eckert (Kleparowska 55) doniósł policji, że nieznani sprawcy włamali się do jego pracowni zegarmistrzowskiej i skradli biżuterję wartości 3 tys. zł. — Z mieszkania Emilji Błazowskiej (ul. Strzała 3), skradziono po włamaniu się biżuterję wartości 2 tys. zł. — Na szkodę Franciszki Kapman (Badenich 12) skradziono srebro stołowe wartości 1500 zł. — Piotr Markowski, dozorca realności przy ul. Kraszewskiego 3 doniósł policji, że nieznany sprawca z mieszkania Józefy Czerniakowej skradł bieliznę i garderobę wartości 2 tys. zł. — Na szkodę Hieronima Tretki (Błonie Janowskie 11) skradziono po włamaniu się biżuterję, wartości 640 zł. — Na szkodę Franciszki Materowej, zam. ul. Złota 30 skradła jej służąca Anna Warczukowa ze szaty 80 zł. — Z kancelarji Dawida Sobla, zam. Kraszewskiego 15, skradziono maszynę do pisania „Underwood“ wartości 120 dolarów.

(—) **Do aresztów policyjnych** oddano wczoraj: Bernarda Szwarza za kradzież portfelu z gotówką 130 zł. na szkodę Szymona Birbacha; Józefa Piekana za kradzież torebki damskiej za 105 zł. w Pasażu Mikolascha, oraz St. Majchra za kradzież w mieszkaniu Marcina Waławendra (Anczewskich 10). Spłoszony złodziej skoczył z mieszkania parterowego na ulicę, gdzie go ujęto.

(—) **Niepowołany „strzelec“.** Niejaki Piotr Kuzyk, nie posiadając pozwolenia na noszenie broni, w czasie awantury z Alfredem Kołodziejem strzelił do niego chybiając. „Strzelca“ aresztowano.

(—) **Najechany przez autobus.** Wczoraj przed południem na ul. Żółkiewskiej autobus nr. 8741 z Żółkwi, prowadzony przez Samuela Silbera, przejechał nieznanego mężczyznę, którego następnie odwiózł w niewiadomym kierunku. Dalsze dochodzenia prowadzi policja.

—o—

Śmiertelny taniec wsławionego Wasyla

WESELNI GOŚCIE BAGNETEM WYPĘDZILI MU DUSZĘ Z CIAŁA.

Lwów 15. czerwca.

(—) Jak onegdaj donieśliśmy, w czasie zabawy weselnej u Stefana Patynka w Opolsku pow. Sokal, powstała między parobkami bójka, przyczem został zabity **Wasyl Tod,** otrzymawszy śmiertelne pchnięcie bagnetem w prawe ucho. Bagnet przeszył szczękę i krtań, a śmierć nastąpiła natychmiast.

Jak wykazały dochodzenia, bójka powstała z tego powodu, że denat przyszedł na wesele w bardzo różowym humorze i począł **„głośno tańczyć“**. Parobcy byli niezadowoleni, gdyż przeszkadzał im w tańcach i z tego powodu zmasakrowali go. Jako sprawców zabójstwa aresztowano **Romana Kozaka, Hrycia Władyninka, Maksyma Krasilcznka, Hrycia Balijcznka i Sylwestra Kosmyna.**

Krwawe starcia z bezrobotnymi w Moskwie

STUTYSIĘCZNY TŁUM ZAATAKOWAŁ POLICJĘ. — 30 ZABITYCH, 119 RANNYCH.

Warszawa, 15. czerwca. (Tel. G. P.) Donoszą z Moskwy, że odbyła się tutaj **olbrzymia manifestacja blisko 100 tys. bezrobotnych. Doszło do starcia między wojskiem a bezrobotnymi, 18 robotników, 5 policjantów, i 7 żołnierzy zostało zabitych, zaś 87 robotników, 17 policjantów i 15 żołnierzy zostało ciężko rannych.** Władze wydały nakaz, aby bezrobotni natychmiast powrócili do swych miejsc zamieszkania, w przeciwnym bowiem razie **nmieszczeni zostaną w obozach koncentracyjnych.**

Z kraju.

Pożar w Krynicy. Przedwczoraj około 1-szej w nocy wybuchł przy ul. Kraszewskiego w Krynicy groźny pożar. Płomienie objęły i strawiły 3 wille piętrowe oraz 3 stajnie. Szkody obliczane są na przeszło 200 tys. zł. Pożar z trudem tylko udało się nad ranem umiejscowić i ugasić. Strat w ludziach nie było.

Nowy urząd pocztowy w Stanisławowie. Z dniem 20. bm. uruchamia się w Stanisławowie przy ul. Kołłątaja l. 18 urząd pocztowy i telegr. Stanisławów 3 jako urząd wyłącznie nadawczy w dziale poczty i PKO. oraz jako stacja telegraficzna z urządzeniem telefonicznem do przyjmowania telegramów i przeprowadzania rozmów zapomocą publicznej mownicy telef.

—o—

Ze świata.

Syn Rasputina chce zarobić na śmierci ojca. Syn Rasputina pozwał ks. Jussupowa i W. ks. Dymitra Pawłowicza o 25 miljonów zł. jako odszkodowanie za zabójstwo dokonane na osobie jego ojca.

—o—

Z TEATRU.

Występy Sydonji Rotowskiej i Zenona Dolnickiego w „Traviacie“, operze Verdi'ego.

Lwów, 15. czerwca.

Kierownictwo opery lwowskiej obdarzyło nas w ostatnich czasach szeregiem przedstawień połowicznie włos kich, i przypuszczam, że wyjątkowo i zależnie od okoliczności — o ile tytułem odszkodowania uraczy nas zespół całością wykonania nadzwyczajnie udatną, jak n. p. w „Cyruliku Sewilskim“ — zgodzi się może publiczność chętnie na takie ustępstwo. Gdy natomiast poziom interpretacji opery nie zbliża się do artyzmu, ani nawet do przeciętnej precyzji, a obsada dzieła pozostawia niejedno do życzenia, odpada racjonalne uzasadnienie owej „koncesji“, i wywołują partje śpiewane w obcym języku niesmak na całej linji. Wrażenia tak ujemne odnieśli słuchacze podczas czwartkowego przedstawienia „Traviaty“, wieczoru pod wieloma względami bardzo niefortunnego.

Po doskonałej interpretacji partji Rozyny w „Cyruliku“, rozczarowała onegdajsza kreacja p. S. Rotowskiej (Violetta w „Traviacie“) niezawodnie audytorjum, a może też i widzów. Ani postać skreślona przez librecistę, ani wymagająca pewnego nakładu liryzmu i serdecznego przejęcia się partja Verdi'owska nie odpowiada indywidualności p. Rotowskiej i jej wokalnym kwalifikacjom. Mimo sumiennego prowadzenia kantyleny i wielu udatnych w śpiewie momentów nie pogodzi się niezawodnie żaden znawca sztuki z Traviatą p. Rotowskiej, jako partją niewyzyskaną wokalnie i postacią nie poetyczną, a chwilami szorstką i kańczastą. Pozostał tylko popis voluminu głosowego i dość nienagannego pokonania licznych trudności koloraturowych w I. akcie.

Partner Violetty, p. R. Peter w roli Alfreda Garmena, nie wykazał w swym śpiewie żadnej precyzji, ani rytmicznej, ani nawet (jak n. p. w pierwszej odsłonie) intonacyjnej. Z łą chwiejnością wykonania partji, niemal dyletancką, łączyła się niestety rubasznie prowadzona kantylena. Całe ujęcie tego zadania stwierdziło, że rola Alfreda zupełnie nie harmonizuje z warunkami głosowemi p. Petera, który widocznie nie opanował tej partji ani muzycznie, ani — co jeszcze gorsze — pamięciowo.

P. Z. Dolnicki cieszył się ponownie — jako przedstawiciel Germontaojca, — dużem powodzeniem. Całość interpretacji była wyborna i prawdziwie artystyczna. Popis pięknego i wydatnego głosu (o ile pominiemy zbyt wyraźną jego wibrację) i zarówno subtelnie opracowana pod względem aktorskim postać wywołały sporo oklasków. Duet Violetty i Germontaojca wywarł głębsze wrażenie w audytorjum i zaskarbił wykonawcom niemało objawów zadowolenia publiczności.

Wspaniały finał III. odsłony wypadł — dzięki energicznej batucie dyr. J. Leszczyńskiego — doskonale.

Obsada mniejszych ról była przeważnie niezmieniona. Na rzetelne uznanie zasłużyli pp. L. Jeleński i J. Kurzbart.

Do najudatniejszych momentów czwartkowego wieczoru zaliczyć wypada pięknie odegrane przed ostatnim aktem solo skrzypcowe (P. Emma Wolfsthalówna).

Fr. Neunauser.

—o—

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Sobota, 16. czerwca 1928.

Warszawa (1111) 16.40 Odczyt pt. „Kredyt komunalny“. 17.45 Transmisja z Krakowa. Program dla najmłodszych. 19.35 „Radjokronika“. 20.15 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry filharmonicznej, oraz K. Horbowskiej (śpiew), J. Dworakowskiego (skrzypce), Ludwika Lawińskiego (recytacje). 22.00 Komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań (344) 19.35 Odczyt pt. „Komunizm a robotnik“. 20.30 Wieczór muzyki lekkiej i piosenek. Wykonawcy: Orkiestra mandolinowa, kwartet wokalny, soliści. 22.50 Muzyka taneczna. 24.00—2.00 XIII. koncert nocny firmy „Philips“ w wykonaniu orkiestry salonowej.

Katowice (422), **Wilno** (435) 20.30 Transmisja koncertu z Warszawy. 22.30 Dancing.

Kraków (566) 17.45 Audycja dla najmłodszych. „O Kosturku, Azie i Burku“ w wykonaniu artystów teatru miejskiego. 19.35 Odczyt pt. „O balsamowaniu zwłok“. 20.00 Przegląd polityki zagranicznej. 20.15 Transmisja koncertu z Warszawy. 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław (322) 20.30 „XYZ“ słuchowisko w 3 aktach Klabunda. 22.30 Muzyka taneczna z Berlina.

Lipsk (366) 19.30 Transmisja z opery w Hannover. 22.15 Kabaret.

Stuttgart (380), **Frankfurt** (428) 20.15 „Der Soldat der Marie“, operetka Aschera.

Hamburg (394) 19.25 Koncert berlińskiej orkiestry filharmonicznej. „Potępienie“ Fausta“, legenda dramatyczna Berlioza. 21.15 Wieczór R. Wagnera.

Rzym (449) 21.15 „Faust“, opera Gounoda.

Wiedeń (577) 20.15 „Die Jüdin aus Toledo“, tragedja historyczna w 5 aktach Grillparzera. 22.30 Jazz.

Niedziela, 17. czerwca 1928.

Warszawa (1111) 17.00 Koncert symfoniczny, poświęcony muzyce słowiańskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, soliści. 20.15 koncert popularny orkiestry filharmonicznej. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań (344) 20.15 Transmisja koncertu filharmonicznego z Warszawy. 22.50 Muzyka taneczna.

Katowice (422) Wilno (435) 2015 Transmisja koncertu z Warszawy.

Kraków (566) 18.50 Meeting poetów krakowskich. 20.30 Koncert. Wykonawcy: Wokalny kwartet gorlicki. M. Lipowska (fort.). 2230 Muzyka taneczna.

Wrocław (322) 20.00 Transm. z Teatru Miejskiego. „Opowieści Hofmana“ opera fantastyczna Offenbacha. 22.40 Muzyka taneczna z Berlina.

Stuttgart (380) **Hamburg** (394) **Frankfurt** (428) **Berlin** (484) 19.30 Transmisja z Stadthalle w Hanover. Koncert z okazji pierwszego święta robotniczego związku śpiewaczego. „Missa solemnis“ Beethovena. Wykonawcy: Chór, solistki i soliści. 21.30 „Jederman“ sztuka Haffmansthala. 22.30 Muzyka taneczna.

Langenberg (468) 20.10 „Der Vetter aus Dingsda“ operetka Koneckiego 22.30 Muzyka lekka.

Wiedeń (517) 20.00 „Frasquita“ operetka Lehara

Z życia prowincji.

Kronika jarosławska.

(Od naszego korespondenta.)

Jarosław, w czerwcu.

Z Rady miejskiej. Pod przewodnictwem burmistrza inż. p. Sierankiewicza odbyło się 13. bm. posiedzenie Rady miejskiej, na którem wybrano jako reprezentantów gminy do Zarządu Tow. szkoły handlowej i seminarjum nauczycielskiego ks. prałata Męskiego i asesora Gurgula. Ponadto wydzierżawiono grunta pod budowę 3 stacji benzynowych. Po dokonaniu wyboru komisji udzielono subwencji 1000 zł. seminarjum naucz. i komitetowi wychowania fizycznego. Ożywioną dyskusję wywołała sprawa subwencji dla „Sokoła“. Nadmienić należy, że Tow. „Sokół“ przez przeciąg 3 lat zwalniane było od opłaty gminnej od biletów kinowych — co wynosiło b. poważną kwotę rocznie. Obecnie magistrat postawił wniosek na udzielenie kwoty 4.500 zł. rocznie nie w formie subwencji, lecz niejako tytułem wynagrodzenia za udzielenie stadjonu dla wszystkich Towarzystw sportowych i W. F. Wniosek magistratu przeszedł bezwzględną większością.

Rozbudowa szkoły wiejskiej. W obecności radcy wojew. p. Prezentkiewicza, inspektora szkolnego p. Bema i sekretarza Rady powiat. p. Tyralskiego odbyła się 5. bm. sesja 35 wójtów, na której poruszono aktualną sprawę nowych budynków ewentualnie rozbudowę 35 szkół. Zagaił obrady radca woj. p. Prezentkiewicz, następnie sekretarz p. Tyralski referował sprawę pożyczki dla tych celów przez Bank Gospodarstwa krajow. Z kolei zabrał głos insp. szkolny p. Bem, który przedstawił przedstawicielom gmin konieczność rozbudowy sieci szkolnych.

Biologiczny 4-tygodniowy kurs dla nauczycieli kwalifikowanych odbędzie się w Jarosławiu od 3. lipca. Kurs ten obejmie: teoretyczne opracowanie pracowni przyrodniczej w szkole powszech., ćwiczenia z fizjologji roślin, sposoby hodowli i organizację szkolnego muzeum przyrodniczego.

Pierwsza ofiara Sanu. Podczas kąpieli w Sanie 11. bm. o godz. 12-tej w poł. utopił się Józef Cybek, lat 20. Zwłoki wyłowiono 13 bm. na Łazach schwarzmanowskich. Pod adresem miarodajnych czynników apelujemy, aby miejsca niebezpieczne dla kąpieli oznaczone były tablicami ostrzegawczemi — komendę powiatową P. P. zaś, by z rozmaitych względów ustanowiła dyżur policyjny przy Sanie w okresie kąpielowym.

Ze sportu.

DZIŚ ZAKOŃCZENIE TURNIEJU TENISOWEGO O MISTRZOSTWO.

Lwów, 15. czerwca.

Turniej tennisowy o mistrzostwo Okręgu lwowskiego na kortach Pogoni przy ul. Szymonowiczów zakończy się **w sobotę 16. bm.** Pozostałe gry p. Stahla z p. Głażewskim i finał p. Kuchara ze zwycięzcą wyżej wspomnianej pary, budzą zrozumiałe zainteresowanie.

Finały rozpoczną się o godz. 16, koniec zawodów **około godz. 19,** poczem nastąpi **uroczyste rozdanie nagród.**

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 16. czerwca.

Na Giełdzie bez obrotów.

Z powodu przydziału większych partji z rezerw zbożowych dla Zarządu wojskowego brak zainteresowania dla żyta i w ślad za tem lekka zniżka cen. Mąka żytnia nieco potaniała.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—700 gr. 56.00—57.00, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 54.25—55.25, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 47.50—48.50, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr. 41.00—42.00, Jęczmień małopol. przemiałowy 610 gr. 41.00—42.00, Jęczmień małopol. pastewny 600—610 gr. 35.25—36.25, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 45.25—46.25, Kukurudza rumuńska 42.25—42.75, Ziemniaki przemysłowe 00.00—00.00. Fasola biała 65.50—70.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 63.00—68.00, Groch polny 52.00—37.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00, Siano słodkie kraj. prasowane 14.00—15.00, Słoma prasowana 5.00—5.25, Hreczka 48.75—50.75, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 23.00—24.00, Rzepak ozimy ex 1927 71.00—73.00, Mąka pszenna 40 proc. 91.50—92.50, Mąka pszenna 50 prc. 81.00—82.00, Mąka żytnia 65 prc. 74.00—74.50, Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 30.25—31.25, Otręby pszenne netto bez worka 27.50—28.00, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 91.00—93.00, Kasza jagl. 86.00—88.00, Kasza jęczmienna 66.00—68.00, Pęcak 64.00—66.00, Proso krajowe 49.00—50.00, Makuchy lniane 49.00—50.00, Koniczyna czerw. krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak nieb. 115.00—1125.00, Mak siwy 92.00—102.00, Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.55—1.60, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre za sztukę 1.25—1.30.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. czerwca. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 117, Bank Polska 194, Bank Zw. Spół. Zarob. 80, Kijewski 82, Spiess 164, Elektr. Dąbrowa 82, Siła i Światło 165, Chodorów 178, Firley 69, Węgiel 100.75, Pol. Nafta 31.50 bez kup. 1927 Lilpop 37.25, Ostrowiec B. 121, Pocisk 10.25, Starachowice 61, Borkowski 17.25, Spirytus 39.50.

Warszawa, 15. czerwca. (Tel. G. P.) 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 91, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1928 r. 62, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 6 proc. listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 6 proc. listy zast. Banku Rolnego 94, 6 proc. Obligacje Banku Gosp. Kraj. 94.

Belgja 124.25, Holandja 358.85, Londyn 43.41, N. Jork 8.88, Paryż 34.96, Praga 26.35, Szwajcarja 171.42, Sztokholm 238.61, Wiedeń 125.10, Włochy 46.81.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków 15. czerwca. (Tel. G. P.) Bank Polski 193, Tohan 14, Firley 64, Mydło 8, Siersza 65, Chybie 80 1/4.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych 15. czerwca. (Tel. G. P.) Paryż 20.39 3/4, Londyn 25.33, Nowy Jork 5.18.90, Belgja 72.50, Włochy 27.30, Hiszpanja 86.00. Holandja 209.35, Berlin 124.00, Wiedeń 73.01, Sztokholm 139.30. Oslo 139.02 1/2, Kopenhaga 139.22 1/2, Sofja 3.74 1/2, Praga 15.38, Warszawa 58.17 1/2, Budapeszt 90.53, Białogród 9.13 1/2, Ateny 6.80, Konstantynopol 2.66, Bukareszt 3.18, Helsingfors 13.08.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń 15. czerwca. (Tel. G. P.) Amsterdam 286.17, Belgrad 12.48 5/8, Berlin 169.55, Bruksela 99.12, Budapeszt 123.75, Bukareszt 4.33 3/4. Kopenhaga 190.35, Londyn 34.64, Madryt 117.65, Medjolan 37.33, N. Jork 709.40, Oslo 190.50, Paryż 27.88, Praga 21.01 1/2, Sofja 5.109, Sztokholm 190.35, Warszawa 79.81, Zurych 136.69, Amerykańskie 706.90, Niemieckie 169.30, Francuskie 27.88, Włoskie 37.40, Jugosłowiańskie 12.42, Polskie 79.80, Czeskie 20.98 1/2, Szwajcarskie 136.35, Angielskie 34.53 1/2, Renta majowa 0.70, Renta lutowa 0.701, Tureckie 13.75, Bankverein 27, Bodenkredit 115, Kreditanstalt 60, Anglobank 29.90, Bank Hipoteczny 90, Kompas 0.88, Laenderbank 35.50, Merkury 23.80, Austr. kol. Państw. 26.90, Kolej południowa 14.50, Cement 69 1/4, Browary 128, Alpiny 41.90, Krupp 10.75, Poldi Huette 144.75, Prager Eisen 324.75, Rima 130.75, Skoda 255, Siersza 8.50, Silesia 0.15, Zieleniewski 14.85, Apollo 176.50, Fanto 10.55, Karpaty 30.50, Galicja 68, Nafta 38.40.

GIEŁDA PARYSKA.

Paryż 15. czerwca. (Tel. G. P.) Londyn 124.20, N. Jork 25.44, Belgja 355.50. Hiszpanja 422.00, Włochy 134.00, Szwajcarja 490.25, Danja 682.50, Holandja 1026.00, Norwegja 681.50, Szwecja

---

FEJLETON „GAZ. POR.“ z 17. VI. 1928.

LEON GERARD. 16

NIEŚMIERTELNY

Zdjął surdut za przykładem Filipa. Pokój miał równocześnie wygląd „nursery“ i laboratorjum. Bielizna grzejąca się przy kominie, garnki z mlekiem, ziółka, imbryki z wodą gorącą; na stole zaś narzędzia lekarskie, stetoskop z czarną szyją, termometr, przyrząd do mierzenia ciśnienia krwi, opatrunki i pudełko z ampułkami.

Genowefa chłonęła w ekstazie widok swego pana, ssącego mleko.

— Jak malec u szofera!

Doktor spojrzał na nią groźnie.

— Ale Genowefa nic nie mówiła Franciszce?

— Och, panie doktorze!...

— Musiała się dobrze uśmiać, dając smoczek! — wykrzyknął Filip. — Na każdy sposób, panie doktorze (tu ściszył głos), pańskie lekarstwo to coś niesłychanego! Jak zachoruję, kupię go sobie za dwa grosze!

Genowefa złożyła ręce:

— Panie doktorze, — szepnęła, — czy nasz dobry pan jest ocalony? Chyba już nie umrze!

Była chwila wyczekiwania.

Dr. Grégory spojrzał na dwoje świadków, błędnych świadków, niebywałego cudu. Jego ciemne oblicze ozłocił uśmiech.

— Nie... myślę, że nie umrze.

— Chyba, że tak będzie! — powiedział półgłosem Filip, zezując w stronę zmartwychwstałego starca ze smoczkiem.

— A więc... — ośmieliła się służąca... — on się odradza?

Doktor, pogrążony w myślach, nic nie odrzekł.

*

Całe popołudnie Bidard był żarłocznem niemowlęciem. Wypił dwie litry mleka sterylizowanego przez Genowefę pod kierunkiem doktora. Pochłaniał je z miną pełną szczęścia, a Grégory widział w tej łapczywości objaw działania serum. Jego składniki odradzające podziałały wprost na elementy twórcze organizmu, który domagał się natychmiast pożywienia.

Natychmiast po obudzeniu się pacjenta posłał szofera Wilhelma ze słówkiem do La Roche. „Skończyło się na tem, że ustąpiłem, gryzmolił do żony, zrobiłem zastrzyk. Teraz wszystko dobrze, ale przeszliśmy straszne chwile. Wilhelm ci opowie. Nie troszcz się o mnie. Na razie nie mogę się stąd ruszyć“.

Nie było mowy, aby stracił choć na chwilę najpiękniejszy widok w życiu. Odradzanie się Bidarda przebiegało tak jak przewidywał. Tak, odrodzenie, bez najmniejszej kwestji. Brutalne działanie injekcji zahamowało nadchodzącą śmierć; — w tym samym czasie odnawiały się nietknięte składniki krwi, limfy, tkanek. Rozpoczynało się odmładzanie. Ale z jaką niewidzianą dotąd potęgą...

Minuta po minucie Grégory rzucał na papier palące swą treścią notatki, z których miała powstać historja zwycięstwa. Niespodzianka jest możliwa, ale pacjent poprawiał się w oczach. Przy normalnej temperaturze widać było szereg znaków zapowiadających to. Ogień w oczach zwiastował zmartwychwstanie duszy. Na głowie i na policzkach zaczynały się łuszczyć brunatne plamy, te cmentarzyska zamarłych komórek u starców.

Głos tylko jeszcze nie wrócił. Bidard odpowiadał na pytania skinieniem głowy. Ale i to minie.

— Przed wieczorem będzie mówił, — twierdzi doktor. — U zwierząt, które leczyłem, chwilowa niemota była regułą po pierwszym zastrzyku.

Od tej chwili czyhali wszyscy na powrót głosu. Jakie będą pierwsze słowa wchodzącej w świat nowej a tajemniczej istoty, tworzącej się w starem ciele, niby nowy właściciel obejmujący w posiadanie stare, odwieczne mieszkanie dla niego odbudowane, odmalowane, odświeżone. Czy przybierze nowe obyczaje, czy będzie miał nowe upodobania. Jakim tonem, jakim głosem opowie zdumiewającą swą odyseję, nurka, jakiego dał w kraj, z którego niema powrotu, chyba w nowym odmienionym organizmie. Pogoda pierwszych poranków, radość naiwna, włożą mu w usta słowa słońca, obrazy, pełne ruchu, dźwięku, upojenia!

(C. d. n.)

682.75, Praga 75.40. Rumunja 15.50, Niemcy 608.00. Wiedeń 358.00.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn 15. czerwca. (Tel. G. P.) Nowy Jork 488.21, Kanada 489.46. Francja 124.19. Belgja 34.94 1/2, Włochy 92.79, Niemcy 20.43, Szwajcarja 25.333, Hiszpanja 29.44, Praga 18.197, Szwecja 18.192, Norwegja 18.221. Helsingfors 194.00, Praga 161.75, Wiedeń 34.70, Warszawa 43.53.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów 15. czerwca.

Tendencja spokojna. Kursa utrzymane. Obrót średni.

WALUTY: Dolary ameryk. 8.89.00—8.89.50, dolary kanad. 8.83.00—8.83.50, korony czeskie 0.26.33—0.26.80 i szylingi austr. 1.25.50—1.26.00. leje 0.05.33—0.05.70, franki francusk. 0.34.80—0.35.10, franki szwajcarskie 1.71.70—1.72.00, funty szterlingi 43.40.00—43.70.00, czerwieńce sow. za jeden 25.00—25.40.

ZŁOTO: 20 koron 36.50.00—36.80.00, 20 franków 34.50.00—34.80.00, 20 marek niem. 42.50.00—42.75.00, 10 rubli ros. 47,00—47.40.

SREBRO: Kor. austr. 0.67.50—0.68.00, 5 kor. austr. 3.48.00—3.55.00, flor. austr. 1.74—1.78. ruble rosyjskie 2.90—3.00, kopiejki za rubel 1.45—1.50.

Z błagalną prośbą udaje się uboga staruszka lat 67 licząca, kaleka na nogi — do serc litościwych państw o udzielenie pomocy doraźnej, żeby się mogła ochronić od głodowej śmierci. Datki do Administracji dla Wiktorji.

— o —

Uboga staruszka, 65 lat licząca, kaleka, ma amputowaną nogę i uszkodzoną rękę, wskutek czego jest zupełnie niezdolną do pracy, prosi o łaskawą pomoc. Datki skierować należy do Administracji, dla staruszki kaleki.

OGŁOSZENIA.

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

DWA POKOJE na biuro w parterze, dwa osobne wejścia od 1. lipca do wynajęcia. Wiadomość w biurze dzienników Batorego 26. 5152

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

FRANCUZCE lub ANGIELCE ofiaruję za jedno godzinną lekcję dziennie, pokój umeblowany ze światłem. Wiadomość: Zyblikiewicza 5 a. II p., mieszkanie 4. między 4 a 5 po południu. 5048-3

RODOWITA Francuzka poszukuje posady na wakacje jako nauczycielka. Francuzka, ul. Potockiego 71. 4897-?

POSZUKUJĘ inteligentną panienkę o skromnych wymaganiach na wakacje do trojga dzieci (lat 11, 7. 5.). pierwszeństwo mają władające językiem francuskim. Zgłoszenia pod H. Ciencialowa. Nowesioło dwór p. Kulików pod Lwowem. 5086-3

TENNIS w 6-ciu lekcjach wyucza gruntownie instruktor na korcie w VI. PAC. (przystanek) Unji Lubelskiej. 5155

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

HANDLOWIEC, starszy, posiadający wielką rutynę. bardzo pracowity. uczciwy rzutny, obejmie posadę w handlu kolonialno-śniadankowym lub restauracji. ewentualnie w miejscu kąpielowem. Łaskawe zgłoszenia „Gazeta Poranna" dla „Sumienny pracownik 35". 5099-3

PANNA z lepszej rodziny poszukuje posady gospodyni. Zna się na robieniu konserw owocowych. win, konfitur, soku i likierów, zna gospodarstwo dworskie. — Proszę o warunki od 15. lub 1. Helena, Podhajce. p. Złotniki. 5040-3

SIEROTA, zdrowa. Sem. Kursu V. umiejąca grać na fortepianie. poszukuje na czas wakacji posady do towarzystwa dzieci. Zgłoszenia: Administr. „Gazety Porannej" pod „Ostoja". 5126

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 13-61, poleca Francuski, Niemki, nauczycielki. nauczycieli, bony, freblanki, pielęgniarki. zarządczynie, klucznice, gospodynie, garderobiane, kucharzy, szoferów, ogrodników, urzędników rolnych. biuralistów(stki), na sezon: kucharzy, kucharki i wszelki personal. 5112-4

KUCHARZ dworski, po kawalersku, dobrze polecony, przyjmie posadę od zaraz lub 1. lipca, w pierwszeństwie dwór, klasztor, oficerska i podoficerska menaż, również i na sezon większy do pomocy II chlubne świadectwa. Łaskawe oferty pod „Kucharz" Kołomyja (woj. stanisławowskie) ul. Młyńska dolna Boczna 18. 5083

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

ZDOLNĄ panienkę do endlowania i szycia poszukuje firma Antoni Pawłowski, Akademicka 2a. Zgłoszenia od godz. 12 do 2-giej. 5078-3

ZASTĘPCY REJONOWI we wszystkich miejscowościach Małopolski do sprzedaży bardzo pokupnych artykułów za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia: **Pezetka.** Lwów. Słowackiego 2. 5006-3

POSZUKUJE się emerytowanego sędziego do objęcia dobrze prosperującej kancelarji adwokackiej. Marja Grzybowska. Czortków. 5127-3

TOWARZYSTWO ubezpieczeń na życie, wypadki i odpowiedzialność cywilnoprawną, oparte o najważniejszą instytucję zagraniczną ma do oddania kilka zastępstw w Małopolsce wschodniej i zachodniej osobom energicznym. Warunki od umowy. Zgłoszenia pod „Dochód 222" do biura Brucka, Kościuszki 2. 5162

RUTYNOWANEJ mundantki. na zastępstwo, biegle piszącej na maszynie, poszukuje zaraz kancelarja adwokack Kraszewskiego 15. Zgłoszenia 12—1. 5161

RUTYNOWANEJ mundantki na zastępstwo biegle piszącej na maszynie, poszukuje zaraz kancelarja adwokacka Kraszewskiego 15. Zgłoszenia 12—1. 5160

Poważna instytucja

przemysłowo-handlowa poszukuje pierwszorzędnej stenografki dla języka polskiego i niemieckiego. piszącej bardzo biegle na maszynie.

Posada do objęcia z a r a z.

Zgłoszenia z podaniem wieku i wyznania, oraz curiculum vitae wnosić do Administracji „Gazety Porannej" pod szyfrą „Poważna instytucja".

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

WEŁNY DRZEWNEJ produkcję 5 wagonów miesięcznie sprzedam, ewentualnie fabrykę wydzierżawię. Zgłoszenia: „Wełna drzewna" do administracji. 5094

SKRZYNIE używane kupuje fabryka „ZDROWIE", Lwów. ul. Zdrowie l. 9. Tel. 14—72. 5093

KUPUJĘ porcelanę, szkła, książki i wszelkie przedmioty antyczne i nowsze Jaroszewski, Romanowicza 9. 5087-3

WILLĘ piętrową, murowaną o 12 wolnych ubikacjach z elektryką, garażem, dużym sadem w Brzuchowicach okazyjnie sprzeda: **kamienice** z wkładem 5000 i 8000 dolarów kupi Biuro Wojtowicza Lwów, Sapiehy 9. 5065-2

MATERACE
WŁADYSŁAW WEBER Lwów BATOREGO 2

ZBIORY marek pocztowych kupuję. Wybory wysyłam na prowincję. „Filatelista" Lwów, Kościuszki 1. 5159-2

DWIE MASZYNY do pisania „Remington" używane w dobrym stanie. oraz kilka mało używanych najnowszego typu aparatów „Gestetnera", okazyjnie sprzeda firma Bratspiess i Ska. zastępstwo aparatów do powielania „Gestetner". Lwów, Bielowskiego 6 Tel. 29-38. 5148-2

KUPIĘ okazyjnie do sto kilogr. drutu kolczastego, oraz siatki drucianej 200 metr. na 100 do 120 centymetr. wysokiej, oka 7 centym. Oferty listownie do Administracji „Gazety Porannej" pod „Siatka". 5138

ANTYCZNY garnitur salonowy, wspaniały mahoń, serwantka stół, kanapa, 6 krzeseł kryte adamaszkiem sprzeda okazyjnie Tomaszewski, Ossolińskich 9, 5157-2

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

UNIEWAŻNIAM 11 weksli, opiewających na zł. 550. płatne każdego miesiąca 7-mego po zł. 50.—, wystawione na nazwisko Izak Wenig, gdyż są to weksle wyłudzone. 5123-2

FORTEPIAN krótki. **Uwaga:** oryginalny, sprzedam okazyjnie. Kopernika 26. Sklemiański. 5121-4

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Wasyla Oryszczuka. 1896, Czarnokońce Wielkie, syna Onufrego, wydana przez PKU. Czortków. 5119-3

OKULARY, cwikiery, lorgniony najtaniej poleca firma SCHWARZ, Lwów, Sobieskiego 2 (róg pl. Marjackiego). REPERACJE na poczekaniu. 4537-10

W LESISTEJ podgórskiej okolicy pokoje z czterorazowym obfitym wiktem po 7 zł. dziennie. Stwiążyk. p. Ustrzyki Dolne. 5016-2

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Nykoły Seniuka 1898 syna Iwana, wydaną przez P. K. U. Kołomyja. 5135

RUBIN WITZINGER syn Herzla, Buczacz unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Buczacz. 5136

WYKWINTNA bielizna dla Pań i dzieci **„Sport"**, plac Halicki 3. 5062-7

KĄPIELOWE płaszcze, czepki, trykoty, ręczniki w ogromnym wyborze **„Sport"**. plac Halicki 3. 4457-6

NAJPIĘKNIEJSZA garderoba dla dzieci **„Sport"**, plac Halicki 3. 5062-7

BERETY francuskie, damskie, męskie i dziecinne **„Sport"**, plac Halicki 3. 5062-7

TOPOLNICA. „Pensjonat Irena". Pokoje jasne, słoneczne z urządzeniem, utrzymaniem od 18. czerwca. Zgłoszenia: „Pensjonat Irena" Strzyłki-Topolnica. 5058-3

WASYL PRON, ur. 1900 r. w Żupaniu, powiat Skole, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Stryj. 5051-3

W ZIMNEJ WODZIE do sprzedania dom o pięciu ubikacjach, trzy pokoje, kuchnia, zimowa i letnia, stajnia, szopa, parcela duża frontowa oparkaniona, 10 minut od stacji. Wiadomość: Skład drzewa, Hauser Zimna Woda. 5087-2

MATERJE meblowe, kretony francuskie, kilimy artystyczne, obrazy malarzy polskich, firanki, karnisze itp. poleca Leon Matwijowski. Lwów. Chorążczyzny 8. Telefon 40-11. 5074-3

NA RATY otomany 55 zł., kanapki gobelinowe rozkładane 55 zl. Foteliki rozkładane 45 zł. Materace (morska trawa) 30 zl. Włosienne 75 zl. **Zaks,** Łyczakowska 132. 4957-4

NOWOŚCI Łóżka „Patent" składane z materacem, minimum miejsca zajmujące zł. 30.—. **Otomany** składane „higiena" wraz z drucianą siatką 35.—. **Łóżka** skrzynkowe tapicerowane 45.—. **Łóżka** siatkowe 35.—. **Łóżka** kuchenne składane 13.—. **Wieszadła** stojące 25.—. **Wkłady** druciane 26.—. **Łóżka** mosiężne 200.—. **Materace** trawiane 30.—, włosienne 75.—. Fabryka **ZAKS,** Łyczakowska 132. 4967-5

Grafologini SARMENT

przyjmuje od godz. 11—1 i od 5—8 **ul. św. Antoniego l. 1, I. p.** (róg Łyczakowskiej). Osoby duchowo złamane zechcą się zwrócić z całem zaufaniem. Dla wygody urządziłam poczekalnię. 4938-3

KĄPIELOWE płaszcze, trykoty czepki, ręczniki, pantofle **„Sport"**, plac Halicki 3. 5062-7

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową Filipa Augustynowicza, 1892, Siemakowce, syna Jana, wydaną przez P. K. U. Czortków. 5054-3

POSZUKUJE SIĘ

Udziałowców dla złożenia SPÓŁDZIELNI

na wzór podobnych zakładów zachodnio-europejskich dla finansowania sprzedaży i kupna

Samochodów i maszyn

Pewność kapitału zakładowego i odsetek zabezpieczona. Zgłoszenia pod „Spółdzielnia maszynowa" do biura ogłoszeń Brücke, Kościuszki 2. 5163

„OLLA" PREZERWATYWY ?.!

„O L L A" jedyna istniejąca niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detajlicznej za tuzin Nr. 1203 - zł. 9.—

Magistrat Król. Wolnego miasta Kamionki Strumiłłowej.

L. 3580/28.

Kamionka Str. dnia 14. czerwca 1928.

Magistrat król. woln. Miasta Kamionki Strumiłłowej ogłasza konkurs

na stanowisko kontraktowego nadzorcy robót gminnych (budowniczego).

Warunki:

1) średnie wykształcenie w zawodzie budowlanym.

2) sześcioletnia praktyka przy robotach budowlanych.

3) zobowiązanie się do złożenia egzaminu z ustawodawstwa budowlanego objętego art. 361. ustawy budowlanej w przeciągu jednego roku.

4) nieprzekroczony 40 rok życia.

Pobory wedle umowy, maxymalnie IX. stopnia płac dla urzędników państwowych.

Podania należy wnosić do Magistratu w terminie do 5. lipca 1928.

5197-3 Burmistrz: **Poznański.**



CHORZY NA PŁUCA.

Tysiące już wyleczonych.

Zażądajcie natychmiast książki, omawiającej moją

NOWĄ SZTUKĘ ODŻYWIANIA

która już wielu uratowała. Może być stosowaną przy zwykłym trybie życia i przyczynia się do szybkiego zwalczenia choroby. Nocne poty i kaszel znikają, waga ciała zwiększa się i stopniowy proces wapnienia uleczа chorobę.

POWAGI

na polu wiedzy lekarskiej potwierdzają skuteczność mojej metody i chętnie ją stosują. Im wcześniej rozpoczyna się stosowanie mojego sposobu odżywiania, tem wyniki są lepsze.

ZUPEŁNIE DARMO

otrzymacie moją książkę, w której zawarte są wiadomości naukowe, ponieważ mój nakładca wysyła gratis tylko

10.000 EGZEMPLARZY,

przeto napiszcie natychmiast, abyście się stali również szczęśliwymi odbiorcami. **Georg Fulgner, Berlin — Neukölln Ringbahnstrasse 24. Oddział 655.**

Humor.



— Dlaczegoś zwróciła modystce kapelusz?

— Bo jest zupełnie niemożliwy, wyglądam w nim na kobietę.

PRZETARG.

Izba Skarbowa rozpisuje przetarg ofertowy na dostawę **do końca lipca br.** a) pięciu instrumentów mierniczych z dokładnością odczytu 20" firm Miller, Heide, Rost, Gerlach i Hildebrand, b) pięciu lineałów do nanoszenia z 2 trójkącikami i lupą o wymiarach: długość lineału 102 cm., szerokość lineału 5 cm. 2 m/m, długość przyprostokątni 1-szej 8 cm., trójkącików 2-giej 15 cm. 6 m/m.

Oferty w opieczętowanych kopertach należy nadesłać w terminie do dnia 26. czerwca 1928 do godz. 14, na ręce Kierownika Oddziału Gospodarczego Izby Skarbowej (pl. Św. Ducha 1. 1, I p. drzwi nr. 23), który też udzieli na żądanie bliższych informacji co do warunków przetargu i umowy.

Do oferty należy dołączyć potwierdzenie Kasy Skarbowej I we Lwowie złożenia wadjum w wysokości 10% oferowanej ceny na zabezpieczenie terminowego i należytego wykonania umowy. 5150

Publiczne otwarcie ofert nastąpi w biurze Wiceprezesa Izby Skarbowej we Lwowie, plac Ducha 1/1 p. dnia 27. czerwca 1928 o godz. 11 przedpol.

Izba Skarbowa.

Lwów, dnia 12. czerwca 1928.

ZGUBIONĄ książeczkę wojskową na nazwisko Michał Perewiznyk, urodzony 1895 w Komarowie pow. Stryj, unieważniam. 5125

Zakł. Kred. Społdz. z ogr. odp. w Potoku Złotym zwołuje na dzień 30. czerwca **1928** r. o godz. 10 przedpoł. komplet o 8 wieczór Walne Zgromadz. członków z następującym porządkiem dziennym:

a) Sprawozdanie Zarządu z czynności i rachunków za r. 1927.

b) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek tejże na udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorjum.

c) Sprawozdanie Rady Nadzorczej i wniosek tejże co do pokrycia straty z r. 1927.

d) Oświadczenie się Rady Nadzorczej co do wyniku rewizji odbytej dnia 29. września r. 1927.

e) Wnioski członków. 5139



Założony w 1884 r.

Zakład Leczniczy „GRODZISK"

Godzina jazdy od Warszawy **automobilem**, koleją lub **tramwajem** K. E. D.
Pociągów kursuje 30 dziennie, tramwajów K. E. D. 16 dziennie.
Leczenie chorób wewnętrznych i nerwowych. Kąpiele elektryczne, świetlne, mineralne, hydropatja, djetetyka, masaż. **Lampa kwarcowa. Obszerne ogrzane galerje (werandy). Park.**
UMYSŁOWO I ZAKAŹNIE CHORYCH ZAKŁAD NIE PRZYJMUJE. — Dla rekonwalescentów i potrzebujących wypoczynku oddzielne pokoje z całkowitem utrzymaniem.
Naczelny lekarz Dr. Jan Malkiewicz. Adres: **Grodzisk Mazowiecki**
Telefony: Międzymiastowy — **Grodzisk 34, w Warszawie 74-28 lub 118-42.**

10 PŁYT GRAMOFONOWYCH
TYLKO 10 Zł.
a reszta od 5 zł. tygodniowo lub miesięcznie
tylko w znanej firmie
„S Y R E N A"
Lwów, ulica Kazimierzowska l. 13.
Ceny ściśle gotówkowe!. Tel: 53-16

Zarządy kościołów

mają zapotrzebowanie organów, organmistrza, solidne piszczałki metalowe, głosu szlachetnego, które wytwórnia organów **Rudolf Haase dostarczy. Lwów, ul. Piaskowa l. 9.**, stacja elektr., kościół św. Antoniego. 5081-2

HORYNIEC-Zdrój

poleca kąpiele siarczane od 15. maja po zł. 2.—. Mieszkania w pensjonacie bez pościeli z całem utrzymaniem zł. 7.— dziennie do 20. czerwca, od 21. czerwca zł. 9.— Okolica zdrowa, lesista, stacja kolejowa, telegram i telefon w miejscu.
3682 **Zarząd**



ETABLISSEMENTS
HUTCHINSON,
PARIS.

Reprezentacja na Polskę i w. m. Gdańsk
Z. HONIGBERG i S-ka
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, DŁUGA 50.
SKŁAD KONSYGNACYJNY STALE
ZAOPATRZONY W GUMY ROWEROWE
I SINGELTUBY!

ISRAEL SAUER, Chyrów, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sambor. 5041-3

MAYSENHALTER, Sobieskiego 5, poleca wybór kapeluszy. Przyjmuję przeróbki. Ceny umiarkowane. 5091

BARUCH SAUER, Chyrów, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sambor. 5041-3

Lcz. Bl. J. 706/
——/ 27
60/

WYROK

w sprawie płatków mydlanych

„LUX"

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!

Sąd Okr. Karny w Krakowie, jako Trybunał Apelacyjny po przeprowadzeniu rozprawy apelacyjnej wskutek odwołania Prokuratora z powodu orzeczenia o winie od wyroku Sądu Okręgowego Karnego w Krakowie z dnia 14 września 1927 roku Vr. XIV 3988/26, którym oskarżeni Kazimierz Miklaszewski i Antoni Miklaszewski od oskarżenia o występek z art 121 ustawy z dnia 5 lutego 1924 roku Nr. 31 poz. 306 Dz. P. po myśli § 259/3 p. k. uwolnieni zostali — wydał w dniu dzisiejszym następujący

W Y R O K

Uwzględnia się odwołanie Prokuratora i zaskarżony wyrok zmienia się w ten sposób, że oskarżonych Kazimierza Miklaszewskiego i Antoniego Miklaszewskiego uznaje się winnymi występku z art. 121 ustawy z dnia 5 lutego 1924 roku Nr. 31 poz. 306 Dz. p. p. popełnionego przez to, że w roku 1926 w Krakowie umyślnie naruszyli firmę **LEVER BROTHERS Ltd.**, Port Sunlight w Anglji, w jej prawach do zarejestrowanego na jej rzecz znaku towarowego **„LUX"** przez to, że sprowadzali do Polski, przechowywali w swojem przedsiębiorstwie, celem sprzedaży i sprzedawali w Polsce wyroby mydlane produkcji francuskiej Spółki Akcyjnej pod firmą Société Anonyme des Savonneries Lever, używając bezprawnie dla oznaczania dotyczących towarów znaku towarowego Lux, zarejestrowanego dla towarów tego samego rodzaju na rzecz firmy **LEVER BROTHERS LIMITED,** Port Sunlight w Anglji mimo wiadomości, że prawo używania tego znaku przysługuje wyłącznie poszkodowanej firmie, na rzecz której znak ten został zarejestrowany w dniu 3 marca 1926 i mimo ostrzeżeń ze strony poszkodowanej firmy, za który po myśli art. 122 wyżej cytowanej ustawy skazuje się obu oskarżonych na grzywnę po 1.000 (tysiąc) złotych, którą w razie nieściągalności zamienia się po myśli § 261 u. k. na karę aresztu po 1 miesiącu tudzież po myśli § 389 i 390 p. k. na ponoszenie kosztów postępowania karnego I i II instancji.

9822 Kraków, dnia 22 marca 1928 r.

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 480 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porta przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:

Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 5.30
Bez dostawy . . . . zł. 4.80
Za granicą . . . . zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: **GRODKI I SPÓŁKA**, pod zarz. **J. PŁOCKIEGO**, we Lwowie. Odp. red. **STEFAN KRZYŻANOWSKI.**